

Protokół nr 31/XII/2020
posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 22 grudnia 2020 roku, on-line.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 18 radnych,

obecnych - 18 radnych,

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli: Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2020 rok – **druk nr 311/2020**.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Miejska Strefa Kultury w Łodzi – **druk nr 296/2020**.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka: przedstawiła proponowany porządek obrad i zapytała o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad punktów:

1. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi - **druk nr 313/2020**. (jako pkt 3)
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru zmiany statutu Biblioteki Miejskiej w Łodzi w części dotyczącej lokalizacji filii - **druk nr 314/2020**. (jako pkt 4)

3. Projekt uchwały – stanowisko Rady Miejskiej w sprawie obniżenia czynszu najmu dla podmiotów prowadzących kina – **druk BRM nr 147/2020**. (jako pkt 6)

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu **14 głosami „za”**, przy **braku głosów „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymujących się”** przyjęła dzienny porządek obrad.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka przystąpiła do realizacji dziennego porządku obrad w brzmieniu:

Ad pkt 2. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2020 rok – druk nr 311/2020.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak zreferowała zmiany, które dotyczą zainteresowań Komisji Kultury ujęte w druku nr 311/2020. Projekt uchwały druk nr 311/2020 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka poddała pod pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2020 rok – **druk nr 311/2020**.

Komisja w głosowaniu **11 głosami „za”**, przy **1 głosie „przeciw”** oraz **1 głosie „wstrzymującym się”** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2020 rok – **druk nr 311/2020**.

Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi - druk nr 313/2020.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Kultury.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski zreferował zmiany ujęte w druku nr 313/2020. Projekt uchwały druk nr 313/2020 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pytania.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: mamy tak naprawdę pięć przypadków, gdzie pod tymi samymi adresami mieliśmy bibliotekę dla młodszych i starszych czytelników. Mamy pięć adresów, gdzie takie połączenie będzie miało miejsce, a te trzy filie zlokalizowane są na terenie szpitali. I tutaj mamy do czynienia z likwidacją.

Co się stanie z księgozbiorem filii zlokalizowanych na terenie szpitali?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: książki będą dostarczane dla czytelników i wymieniane zgodnie z rygiorem jeśli chodzi o pandemię.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: rozumiem, że księgozbiór pozostanie w tych szpitalach, tak?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: książki cały czas ulegają wymianie tak, aby był to księgozbiór, który odpowiada zapotrzebowaniom czytelników na terenie szpitali.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poddała pod pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi - **druk nr 313/2020.**

Komisja w głosowaniu **13 głosami „za”**, przy **2 głosach „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymującym się”** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź - Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi - **druk nr 313/2020.**

Ad pkt 4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiaru zmiany statutu Biblioteki Miejskiej w Łodzi w części dotyczącej lokalizacji filii - druk nr 314/2020.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Kultury.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski zreferował zmiany ujęte w druku nr 314/2020. Projekt uchwały druk nr 314/2020 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pytania.

Przewodnicząca Komisja radna p. Karolina Kępka: Komisja Kultury wizytowała kilka filii na terenie Bałut i rozumiem, że mówimy o filii przy ul. Limanowskiego 194 zlokalizowanej w budynku Świtu na piętrze.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: tak, to jest ta filia.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: jaka jest odległość między ul. Limanowskiego 194 a ul. Turowską 9A?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: to są przybliżone odległości, które nie powinny spowodować trudności dla czytelników. I będą dużo lepsze warunki niż obecne.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: w początkowych przymiarkach, kiedy rozmawialiśmy o tym z państwem, jako Wydziałem Kultury i z panem dyrektorem Miejskiej Biblioteki, była taka koncepcja, aby filia z Limanowskiego 194 przeniosła się na parter tego budynku, gdzie są zlokalizowane pomieszczenia ZLM. Takie rozmowy były. Rozumiem, że lepszym rozwiązaniem, w państwa ocenie, jest przeniesienie się tych dwóch filii na ul. Turowską 9A.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: tak, jest to w tej chwili najlepsze rozwiązanie. Budynek dostosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, do osób z małymi dziećmi. Budynek znajduje się na parterze i jego dostępność i przestrzeń jest bardzo dobra.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: jest to uchwała zamiarowa i rozumiem, że do podjęcia uchwały stanowiącej musi minąć pół roku?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: tak.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: rozumiem, że dopiero wtedy będą miały miejsce prace opisane w uzasadnieniu dotyczące remontu przy ul. Turowskiej.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: jeśli chodzi o remont Turowskiej, to tak jak jest napisane, że zgodnie z ustaleniami Zarząd Lokali Miejskich przeprowadzi prace budowlane w tej lokalizacji. Na pewno po upływie 6 miesięcy będziemy mogli rozważać przeprowadzenie na stałe tych dwóch lokalizacji.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: jaka jest odległość pomiędzy ul. Turowską a ul. Limanowskiego?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: ok. kilkuset metrów. 500 metrów.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: a jaka jest odległość w przypadku tej drugiej lokalizacji na Aleksandrowskiej? Tutaj mamy prawie 2 km. Czy teraz na ul. Turowskiej jest biblioteka?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: w tej chwili nie ma tam biblioteki.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: z dwóch, a nie z trzech mamy jedną. Dziękuję. Mnie to wystarczy, natomiast odległość 2 km przy naszej gęstej sieci bibliotek, to biorąc pod uwagę, że następna jest w głębi osiedla na Teofilowie, to dość spore przesunięcie. Kolejna biblioteka znajduje się gdzieś na Teofilowie b. Czy dobrze pamiętam?

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury p. Marcin Derengowski: tak dobrze. Natomiast my skupiamy się na lokalizacjach, które są w zasobie miejskim, aby optymalizować wydatki. W tej chwili wydaje się, że jest to najlepsza lokalizacja dla tych dwóch filii.

Dyskusja.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: mam gorącą prośbę, aby nie wyrzucać już książek, a spróbować je rozdać, sprzedać za złotówkę, przekazać na wieś. Żeby nie było jak się już zdarzało w bibliotekach, że były książki do przemielenia w momencie, kiedy likwidowaliśmy niektóre filie.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poddała pod pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zamiaru zmiany statutu Biblioteki Miejskiej w Łodzi w części dotyczącej lokalizacji filii - **druk nr 314/2020.**

Komisja w głosowaniu **12 głosami „za”**, przy **2 głosach „przeciw”** oraz **braku głosów „wstrzymującym się”** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zamiaru zmiany statutu Biblioteki Miejskiej w Łodzi w części dotyczącej lokalizacji filii - **druk nr 314/2020**

Ad pkt 5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Miejska Strefa Kultury w Łodzi – druk nr 296/2020.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła przedstawiciela Wydziału Kultury.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: chciałbym przedstawić państwu uzasadnienie. Zgodnie z ustawą z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej Dz.U. z 2020 r. poz. 194 Miasto Łódź, jako organizator, może dokonać połączenia instytucji kultury.

Na podstawie art. 19 przywołanej ustawy połączenie instytucji kultury polega na utworzeniu jednej instytucji w skład której wchodzi załogi i mienie należące do instytucji podlegających połączeniu. Organizator jest obowiązany na trzy miesiące przed dniem wydania aktu o połączeniu podać do publicznej wiadomości informację o swoim zamiarze i przyczynach takiej decyzji.

W dniu 16 września 2020 r. Rada Miejska w Łodzi podjęła uchwałę nr XXX/1007/20 w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury.

W związku z upływem trzymiesięcznego terminu dokonuje się połączenia ww. instytucji, zgodnie z terminem wskazanym w uchwale i nadaje się statut nowej instytucji kultury pn. Miejska Strefa Kultury w Łodzi.

Zgodnie z art. 13 wyżej przywołanej ustawy, organizator zapewnia instytucji kultury środki niezbędne do rozpoczęcia i prowadzenia działalności kulturalnej oraz do utrzymania obiektu, w którym ta działalność jest prowadzona. W związku z tym Miasto Łódź, jako organizator nowej instytucji kultury pn. Miejska Strefa Kultury w Łodzi, zapewni w 2021 r. środki finansowe w postaci dotacji podmiotowej, która będzie sumą dotacji podmiotowych w pięciu łączonych instytucjach kultury.

Celem projektu i utworzenia Miejskiej Strefy Kultury w Łodzi jest rozwój placówek w kontekście zbudowania nowoczesnego ośrodka kultury pod względem zarządzania, który odpowiada na współczesne wymagania odbiorców.

Mając na uwadze przede wszystkim mieszkańców Łodzi planujemy, aby środki, które do tej pory w dużym procencie przeznaczone były na utrzymanie administracji, zwiększyły teraz pulę środków na rozbudzenie oferty dla mieszkańców. Stawiamy na większą liczbę zajęć dla dzieci, młodzieży, dorosłych, a także dla seniorów. Chcemy, aby z wydarzeń osiedlowych korzystali nie tylko ich mieszkańcy, ale także łodzianie z pozostałych obszarów naszego miasta. Chcemy, aby informacje o najatrakcyjniejszych zajęciach stały się informacjami pozamiejskimi.

Miejska Strefa Kultury to szansa na realizację nowych pomysłów mieszkańców, a dla pracowników, związków zawodowych oraz podmiotów działających i współpracujących z Miejską Strefą Kultury możliwość dalszego rozwoju i zdobywania nowych kompetencji.

Rekomendujemy, aby Miejska Strefa Kultury obejmowała wszystkie dotychczasowe filie. Żadna z nich nie zostanie zlikwidowana. W Miejskiej Strefie Kultury działać będzie 15 samodzielnych, merytorycznych filii zarządzanych przez dyrektora i wspieranych przez pracowników administracyjnych i wyspecjalizowanych w określonych obszarach. Dążymy do zachowania najlepszych wypracowanych w tych miejscach form aktywności oraz liczymy na ścisłą i owocną współpracę wszystkich filii budujących markę Miejskiej Strefy Kultury.

Chciałbym się odwołać do nowelizowanej kilka lat temu ustawy o działalności kulturalnej, z której możemy wyczytać, że organizator może dokonać połączenia instytucji kultury lub jej podziału.

Czytamy, według Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa, że w efekcie łączenia można sobie pozwolić na prowadzenie w ramach jednej instytucji zarówno zawodowej działalności artystycznej, jak i działalności służącej animacji, edukacji kulturalnej, upowszechnianiu kultury. Łączenia instytucji powinny spowodować lepsze wykorzystanie środków finansowych, bazy lokalowej i kadry.

Zdaniem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, łączenie różnych form działania w ramach jednej instytucji kultur jest szczególnie atrakcyjne i racjonalne w przypadku gminnych instytucji kultury.

Pytania.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: z uzasadnienia do projektu uchwały nie wynika jaki jest cel i powód proponowanej centralizacji domów kultury. Dlatego proszę o informację o cel i powód centralizacji.

Kolejne pytania: jak nowa instytucja przyczyni się do poprawy efektywności istniejących domów kultury, do zaproponowania nowych programów merytorycznych, poprawy warunków pracy? Jakie będą oszczędności wynikające z tej operacji? Ile osób straci pracę, gdyż wszyscy dotychczasowi pracownicy będą zawierali nowe umowy, z nowym dyrektorem. Ile planuje się zatrudnić nowych osób i z iloma osobami planuje się rozwiązać umowę o pracę? Jaki był cel konsultacji społecznych i jaki był cel przeprowadzenia ankiety skoro żadne z pytań zadawanych w tej ankiecie nie dotyczyło kwestii połączenia placówek. Pamiętam Komisję Kultury 15 września, kiedy był procedowany projekt uchwały zamiarowej, kiedy mówiono nam o możliwości debaty społecznej, która miałaby uzasadnić celować, legalność i gospodarność tego przedsięwzięcia.

Jeśli chodzi o kwestię konsultacji, to proszę również o informację ile osób brało udział w konsultacjach w trybie on-line, ile osób wypełniło ankietę on-line, a ile osób wypełniło ją i odesłało do urzędu i jaki był wynik konsultacji, ankiet; jak ludzie ocenili działalność obecnych instytucji kultury?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: odnosząc się do pytania pierwszego – jeśli chodzi o poprawę efektywności instytucji kultury, będzie ona wynikała wprost proporcjonalnie do sposobu wykorzystania zasobów posiadanych przez instytucję, do oszczędności wynikających ze zmniejszenia kosztów obsługi typu opieka prawna, bhp i innego typu usługi, których warunki mogą być negocjowane w przypadku, kiedy większa instytucja podpisuje większą umowę, ale pojedynczą a nie dla pięciu osobnych podmiotów. Chodzi tu również o koszty, które wynikają z aktualizacji oprogramowania.

Jeśli chodzi o oszczędności, to będą one wynikały z tych elementów. Sam budżet instytucji to będą zsumowane budżety pięciu instytucji. Instytucja będzie dysponowała jednym większym budżetem. Jeśli chodzi o rozwiązywanie umów, to nie wynika ona z procedury, którą będziemy realizowali; wręcz przeciwnie – jest to połączenie mienia, jak również zespołu osobowego podmiotu, dlatego nie są zakładane zwolnienia, a jedynie realizowany jest aneks do umowy, który wskazuje nowego pracodawcę.

Jeśli chodzi o konsultacje i ich cel, to celem konsultacji było zebranie propozycji i opinii mieszkańców Miasta Łodzi dotyczących efektywnego funkcjonowania domu kultury jako miejskiej instytucji kultury, która wychodzi naprzeciwko oczekiwaniom mieszkańców i innych podmiotów, które współpracują z jednostkami samorządu terytorialnego w postaci instytucji kultury.

Wypowiedziały się 163 osoby jeśli chodzi o ankiety, natomiast w samym spotkaniu udział wzięło powyżej dwudziestu osób, ponieważ to zmieniało się w trakcie, ale to było od 20 do maksymalnie 30 osób. Jeśli chodzi o kwestię wydatków, bo też pojawił się ten wątek, to należy a priori założyć, że każdy wydatek, zgodnie z ustawą, musi być zasadny i racjonalny.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: pierwsze pytanie dotyczyło powodu planowanej centralizacji domów kultury. Z uzasadnienia absolutnie nie wynika, a myślę, że wiele osób chciałoby poznać cel i powód proponowanej centralizacji. Ja usłyszałam jedynie, że będą oszczędności związane z aktualizacją oprogramowania. Może poprosimy o więcej szczegółów na ten temat, jak i o informację na temat oszczędności wynikających ze zmniejszenia administracji.

Czy państwo już wiecie, gdzie będzie siedziba nowej instytucji kultury?

Wracając do kwestii konsultacji – czy te 163 osoby brały udział on-line w ankiecie, a ile ankiet w formie papierowej wpłynęło i jakie były wyniki tej ankiety? Czy mieszkańcy wypełniający ankietę pisali o zastrzeżeniach, wymieniali uwagi co do funkcjonowania instytucji?

Rozumiem, że w konsultacjach wzięło udział powyżej 20 osób i też chciałabym wiedzieć co z tych konsultacji wyniknęło?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: w założeniu celem połączenia samorządowych instytucji kultury nie jest li tylko oszczędność finansowa, ale stworzenie silnego merytorycznie ośrodka, który poprzez działalność pojedynczych filii będzie wspierał działania lokalne, dzięki wymianie doświadczeń, a nie konkurencji pomiędzy podmiotami, że będzie on zapewniał możliwość pełnej współpracy i możliwość osiągnięcia zjawiska synergii, czyli wyciągania jeszcze większych wartości z dokonanych działań.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: wypełniono 156 ankiet. Moim zdaniem zamiast pojęcia centralizacja powinniśmy używać pojęcia decentralizacja, ponieważ mamy do czynienia z decentralizacją działalności programowej; powstaje 15 samodzielnych podmiotów programowych. Możemy zaś mówić o centralizacji administracji. Ta reforma jest reformą administracji i jest też początkiem debaty o przyszłości programowej i działań domów kultury.

Mówimy o oszczędnościach. Środki, które zaoszczędzimy nie będą wracały do budżetu miasta tylko będą wykorzystane na działalność merytoryczną instytucji kultury. Dotacja podmiotowa, mam nadzieję, że tak się stanie i potwierdzą to radni na etapie głosowania,

pozostaje na tym samym poziomie co w roku 2019 powiększona o kwotę przeznaczoną na płacę minimalną.

Miejsca pracy zostają zachowane.

Cele to ograniczenie biurokracji, lepsza współpraca, lepsza oferta programowa, większe dotarcie do społeczności lokalnej.

Uwagi, które wynikają z konsultacji – jest ich bardzo dużo, ale zacytuję kilka: „brakuje większej ilości zajęć dla dorosłych, zwłaszcza plastycznych i rękodzielniczych. One bywają, ale zwykle ich ilość jest ograniczona.”, „Fachowe warsztaty z nowoczesnych form na poziomie, ponieważ instruktorzy ci z doświadczeniem kosztują, a łódzkich domów kultury na nich nie stać, jeśli nie mają własnego finansowania z jakiegoś projektu grantowego.”, „Brakuje zajęć dla dzieci z rodzicami, zajęć dla małych dzieci.”. Dużo uwag dotyczyło małej oferty dla osób w przedziale wiekowym 35 – 55. Kolejna uwaga: „Zajęcia na Bałutach, a nie ma w centrum, nie powtarzają się w dzielnicach.”. Zwracano uwagę na godziny kursów językowych oraz brak świetlic dla młodzieży, organizację czasu pracy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: myślę, że uwagi nie były tylko krytyczne, osoby pisały również pozytywnie o działalności.

Czy istniejące domy kultury będą miały autonomię? Jeśli tak, to proszę powiedzieć z jakiego aktu prawnego to wynika, gdyż ja w obecnym statucie tego nie widzę. Proszę też powiedzieć na czym ta ewentualna autonomia instytucji będzie polegała, bo tego w obecnym statucie również nie widzę. Nie są nawet filie wymienione. Czy planowana jest likwidacja którejkolwiek z filii, ponieważ nie wymieniając tych filii w statucie możemy praktycznie je zlikwidować, a gdyby były wymienione w statucie i gdyby miały autonomię, byłoby to trudniej zrobić.

Kolejne pytanie dotyczy remontu przy ul. Limanowskiego 166, ponieważ tam są wykorzystane środki unijne. Dlatego co dalej z wykorzystaniem tych środków jeśli nastąpi połączenie placówek kultury. I to, co na pewno boli pracowników instytucji kultury – chodzi o projekty, w których instytucje kultury musiały złożyć wnioski do końca listopada na pozyskanie środków finansowych z ministerstwa kultury. Co dalej z projektami? Ile i które instytucje kultury złożyły projekty? Jaka była opinia związków zawodowych, OPZZ?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: tak jak do tej pory w statutach nie występowały filie, tak utrzymano ten stan rzeczy i w statucie nie są wskazane filie. Natomiast rozwiązania filii były zawarte w regulaminach organizacyjnych każdego z łączonych podmiotów. I tak samo w przypadku tej instytucji zostanie to zapewnione w ramach regulaminu, bo tutaj nie jest przewidywane zlikwidowanie żadnej z filii tylko usankcjonowanie ich autonomii w stosunku do głównej jednostki administracyjnej.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudziń: przyjrzelśmy się dotychczasowym statutom i będziemy proponowali albo załącznik do statutu, albo zapis w regulaminie. Ośrodki Ariadna, Lutnia nie mają zagwarantowanej statutowo autonomii programowej jednak działają i nikt nigdy nie stawiał zarzutów dyrektorom instytucji kultury, które mają pod sobą – niech to będzie cudzysłów – te wymienione, to jest tylko przykład, przeze mnie ośrodki, do tego że nie realizują samodzielnie działań programowych. Takie zakładanie a priori, że organizator nie będzie zabiegał o samodzielność, autonomię programową wydaje się nieuzasadnione.

Zgodnie z nową strategią Łodzi, ośrodki lokalne powinny być miejscem także debaty z mieszkańcami miasta. Zależy nam na tym i z pewnością taki zapis o samodzielności programowej będzie ujęty. Pytanie – czy w załączniku do statutu, czy w regulaminie, jak było to do tej pory, ponieważ słuchamy jak mówi się o dobrych praktykach, które były do tej pory i stąd propozycja, aby zapisać to w regulaminach?

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: my mamy projekt uchwały nad którym debatujemy, mamy statut i niestety, ale w statucie tego nie ma. Pan dyrektor mówi, że zapisy o autonomii dopiero gdzieś tam się pojawiają, natomiast w tym projekcie uchwały nie ma o tym mowy, nawet nie są wymienione filie, co może budzić wątpliwości. I z pewnością budzi.

Czy planujecie państwo likwidację jakiegokolwiek filii?

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: najlepiej byłoby, gdybyśmy stricte odnosili się do statutu. Proszę spojrzeć do statutu rozdział III, § 6 ust. 5, który brzmi: „Organizację wewnętrzną instytucji określa regulamin organizacyjny nadany przez dyrektora po zasięgnięciu opinii prezydenta oraz działających w instytucji organizacji związkowych i stowarzyszeń twórców.”. Ja mam też przed sobą statut przykładowo Bałuckiego Ośrodka Kultury z 2012 r. i dokładnie w tym samym brzmieniu jest ten przepis i nie ma w statucie BOK zapisanych istniejących filii. Czyli ja rozumiem, że te filie są określone w regulaminie organizacyjnym do którego to delegację dajemy właśnie w statucie. Jest to analogiczne rozwiązanie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, przy pracach po uchwale zamiarowej tak rekomendujemy, aby w ten sposób się to odbywało. Statut i regulamin organizacyjny to zupełnie dwa inne dokumenty.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: są pewne obawy co do likwidacji. Czy państwo planujecie likwidację jakiegokolwiek filii?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: nie, wręcz przeciwnie – ma być 15 filii. Mają być one utrzymane, a głosy mówiące o likwidacji nie pochodziły ze strony organizatora. Nie, nie ma takich planów. Plany są takie, aby wzmacniać merytoryczną działalność piętnastu ośrodków.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: a co z tymi ośrodkami, które nie są w budynkach Miasta, a są w budynkach spółdzielni, ponieważ te ośrodki najbardziej obawiają się o swój byt.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: Rada Miejska w Łodzi podejmowała uchwałę dotyczącą przeniesienia bibliotek, w której mówiło się o przeniesieniu siedzib i filii bibliotek do budynków, które także nie są własnością miasta.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: rozumiem, że filie, które nie są w naszych budynkach będą nadal działały, nie będziecie ich państwo likwidować ze względu na to, że nie są w budynkach Miasta, a tylko wynajmujecie te pomieszczenia od spółdzielni, tak?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: niektóre od kilkudziesięciu lat nie są w budynkach Miasta i nie ma planów ich likwidacji. Planem jest istnienie piętnastu samodzielnych merytorycznie filii. Reforma, o której dziś rozmawiamy to jest reformą administracji.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: co stanie się z remontem przy ul. Limanowskiego 166 jeśli będzie połączenie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Decyzje podejmą władze miasta. Wydział Kultury rekomendował, aby realizować to zadanie w następnym okresie programowania. Problemem nie jest łączenie, tylko problemem jest ogromna utrata środków budżetowych przez samorządy, także przez samorząd łódzki w związku z covid-19.

Rozmawialiśmy także o tym, że wstrzymane zostały remonty m.in. ośrodka Ariadna i Harnam. Na to pytanie należy odpowiedzieć – nie czy miasto przyjmie środki z funduszy unijnych, przy czym chciałbym zauważyć, że niejednokrotnie Bałucki Ośrodek Kultury o to się starał i nie przeszedł wniosku formalnego, tylko czy miasto będzie miało pieniądze na wkład własny i skąd ewentualnie te pieniądze na wkład własny wziąć. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: ile ośrodków złożyło wnioski do końca listopada?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: wszystkie podmioty złożyły wnioski do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ośrodek Kultury Górna złożył 4 projekty, Bałucki Ośrodek Kultury złożył 6 projektów, Centrum Kultury Młodych złożyło 5 projektów i Poleski Ośrodek sztuki złożył 6 projektów. Widzewskie Domy Kultury złożyły 6 projektów.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: co stanie się z tymi projektami po połączeniu? Wiem, że dopiero w marcu będzie rozstrzygnięcie.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: te projekty muszą najpierw zostać poddane ocenie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego więc tak naprawdę trudno odpowiedzieć na pytanie co będzie z tymi projektami.

W momencie, kiedy zostaną przyznane dofinansowania możemy rozważać konkretne rozwiązanie, natomiast z opinii, którą otrzymaliśmy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wiemy, że faktycznie jest ograniczona ilość, co wiedzieliśmy składając również przez lata, na składanie projektów przez jeden podmiot. Tutaj widać, że domy kultury poszły swoją drogą wobec sieciowania i każdy stworzył swoje indywidualne projekty.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: to chyba lepiej, że są takie kreatywne?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: kreatywność w ośrodku kultury oczywiście, że jest czymś bardzo pożądanym, ale rozmawiamy tutaj też o sieciowaniu i o współpracy.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: trzeba poczekać na rozstrzygnięcie konkursów i zobaczyć jakie będą projekty, negocjacje z ministerstwem, rozmowy i wtedy będzie można mówić o konkretnych projektach.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: jaka była opinia OPZZ do projektu uchwały?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: opinia OPZZ do tego projektu uchwały była negatywna.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: a jakie jest uzasadnienie do opinii? Proszę scharakteryzować to uzasadnienie do opinii jednym zdaniem.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jednym zdaniem trudno mi będzie scharakteryzować, ponieważ było dużo emocji w tym, co napisała Rada Wojewódzka OPZZ Województwa Łódzkiego. Te argumenty nie odnosiły się do statutu, a opinia dotyczyła statutu i przedmiotem opinii miał być statut. W tej opinii nie znalazłem uwag dotyczących statutu. W uzasadnieniu było bardzo dużo uwag dotyczących działalności kulturalnej na terenie Łodzi. W mojej ocenie są one emocjonalne i nieprecyzyjne.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: czy pan dyrektor rozmawiał ze związkami zawodowymi?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak oczywiście rozmawialiśmy ze związkami zawodowymi przed uchwałą zamiarową. Rozmawialiśmy też po podjęciu uchwały zamiarowej.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: jedna rzecz wymaga sprostowania, ponieważ pan dyrektor wprowadza państwa w błąd. Nie będzie żadnych negocjacji z Ministerstwem Kultury na temat tego, co zrobić z tymi wnioskami. Nowy dom kultury, jeśli byście uzyskali dofinansowanie, tak jak to było zresztą dotychczas, z programu z ograniczoną liczbą wniosków, będzie mógł wybrać te, które chce zrealizować w ramach tego limitu.

Inaczej mówiąc – jeśli tak, jak w tym roku dostałyby domy kultury cztery dofinansowania np. w programie edukacja, trzy nie zostały zrealizowane, nie udało się pani dyrektor Podębskiej – jako jedynej z tego co wiem w Poleskim Ośrodku Sztuki – zrealizować tego programu w związku z covid-19, innym jakoś nie przeszkadzało, jeśli dobrze kojarzę, to będziecie państwo mogli wybrać jeden, bo tam jest limit bodaj jednego wniosku. Przepraszam dwóch – w infrastrukturze w tym roku są realizowane chyba trzy wnioski, to są takie wnioski, gdzie dostajecie państwo pieniądze, gdzie dostają nasze domy kultury wyposażenie. W zamian tego będzie mógł być realizowany jeden wniosek.

Mówię o tym, abyście państwo wiedzieli, że nie będzie negocjacji. Dotychczas przy takich sytuacjach była możliwość wyboru, który z projektów jest realizowany, ale jeśli jest w danym programie jeden, to realizujecie jeden. I nikt nie będzie z wami negocjował, bo zasada jest prosta – nie można tego nawet zrobić.

I to jest optymistyczna wersja wydarzeń, bo przy pesymistycznej wersji wydarzeń – skoro jeden podmiot zgłosił trzy i teraz przychodzi do podpisania umowy, to odrzucamy wszystkie.

Pytanie moje jest takie – czy państwo w ramach konsultacji, które przeprowadziliście – tam nie ma pytania o połączenie domów kultury, ale były też uwagi ogólne. Jaka tam jest odpowiedź? Czy ktoś w ogóle poruszał temat połączenia i czy były na ten temat odpowiedzi? Nie chodzi mi o samo funkcjonowanie domów kultury, ale o to czym dziś się zajmujemy.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, tych uwag było dużo. Jeśli pan radny pozwoli, to ośmielę się powiedzieć, że nie ma pan radny racji co do tego, że ja nie mam racji. Jest możliwość negocjacji połączenia wniosków w jeden. Takie negocjacje mogą odbywać się jeszcze przed podpisaniem umowy. Takie możliwości prawo przewiduje i dopuszcza. To nie jest tak, że powiedziałem nieprawdę.

Pytań dotyczących innych uwag jest kilkadziesiąt.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy były uwagi na temat połączenia?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, uwagi, opinie, ośrodki z których ofert korzystam wymagają dofinansowania szczególnie, jeśli chodzi o warunki lokalowe.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ja pytam o uwagi na temat połączenia domów kultury.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, uwagi na temat połączenia były.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy będzie z tego zrobiony raport?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, raport będzie przygotowany.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ale kiedy będzie przygotowany? Po głosowaniu, tak?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, bo raport będzie służył dalszej pracy, w jaki sposób mają się zmieniać instytucje kultury. Raport to nie jest rodzaj plebiscytu, żeby chwalić się tym jak jest dobrze albo źle tylko tym, żeby pracować nad rozwojem placówek kultury.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ja wiem do czego służy raport. Ja nie rozumiem dlaczego robicie to państwo po podjęciu decyzji o połączeniu, a nie przed. Pytam, czy na temat połączenia ludzie się w tym quizie wypowiadali czy nie.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: oczywiście. Tak jak już wspominałem – tak. Z części on-line mamy już raport.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: to jakie były głosy; pozytywne czy negatywne?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: więcej było głosów negatywnych, „Moim zdaniem centralizacja będzie miała złe notowania”, „Łączenie to głupi pomysł”, „Nie potrzeba nic zmieniać, nie chcemy żadnej centralizacji”.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: nie chcę, aby pan dyrektor mi czytał tylko, aby pan policzył negatywne i pozytywne głosy. Prosiłbym o tę informację jutro, bo po coś państwo to robicie. Rozumiem, że nie po to, że wbrew zapewnieniom pana dyrektora nie było żadnych konsultacji społecznych w tej sprawie, bo to tego potrzebne jest zarządzenie pani prezydent, a takiego zarządzenia pani prezydent nie wydała. Mniejsza o to, że wprowadził pan w błąd Komisję.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: bardzo chętnie pan zarzuca kłamstwa. Już po raz drugi pan to zrobił.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: pan dyrektor Grudzień wprowadził Komisję w błąd przy uchwale zamiarowej mówiąc, że odbędą się konsultacje społeczne na temat tej uchwały. Konsultacje społeczne się nie odbyły, ponieważ konsultacje, zgodnie z przepisami obowiązującymi na terenie naszego miasta, wymagają zarządzenia pani prezydent. To po pierwsze.

A po drugie – pytania, które państwo zadaliście, nie dotyczyły połączenia. Ja się czuję oszukany, a pan mówił o tym, że pan dwukrotnie nie wprowadził w błąd. Po pierwsze w sprawie konsultacji, po drugie w sprawie tego, że będzie pan w statucie gwarantował autonomię tych jednostek łączonych. W obu sprawach wprowadził mnie pan w błąd.

Jeśli chodzi o autonomię jednostek łączonych, to niech mi pan powie – załącznik do statutu – co to jest? Przecież my, jako rada gminy, musimy ustalić statut. Załączniki do statutu również może być wprowadzony do niego uchwałą. Nie można tego robić bez tego. Skąd pan wziął pomysł tego załącznika?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, może być wprowadzony uchwałą. Bardzo łatwo pan zongluje słowami mówiąc, że wprowadziłem w błąd. Powiedział pan, że oszukałem państwa mówiąc, że nie ma możliwości negocjacji. Twierdzę, że jest taka możliwość.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czuję się osobiście przez pana oszukany, kiedy pan mówił o konsultacjach.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: przepisy pozwalają na konsultacje w takiej formie.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: nieprawda, nie pozwalają i to nie były konsultacje. Pan powiedział, że będą konsultacje, a tych konsultacji społecznych nie było. Natomiast nie może pan mówić, że zadanie kilku pytań, w których się nie pyta o połączenie, to jest skonsultowanie pomysłu połączenia. To jest po prostu nieprawda.

Nie ma pan podsumowania wyników tego, co pan nazywa konsultacjami.

Pytanie do pani pełnomocnik – pani powiedziała, że nie sieciowały się domy kultury składając te wnioski, a kierowany przez panią Poleski Ośrodek Sztuki się sieciował? Wspólnie złożyliście państwo wnioski, czy też nie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: chciałbym, aby pan zauważył, że Poleski Ośrodek Sztuki w ubiegłym roku pozyskał więcej niż wszystkie pozostałe ośrodki razem wzięte.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: pani dyrektor Podębska powiedziała, że się nie sieciowały domy kultury, ale jej Poleski Ośrodek Sztuki też złożył 6 wniosków. Mam więc pytanie – jak to jest, czy pani próbowała się sieciować, czy nie próbowała się sieciować – cokolwiek to nie znaczy i czy pani sama składała te wnioski w imieniu Poleskiego Ośrodka Sztuki, czy wspólnie z innymi domami kultury?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: ja stwierdziłam, że się domy kultury nie sieciowały. Co jest niezgodnego z prawdą w tym?

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ja nie mówię, że pani powiedziała coś niezgodnego z prawdą, tylko proszę o informację, czy pani się sieciowała.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: ja powiedziałam to w formie informacyjnej.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy pani się sieciowała, czy sama złożyła wnioski?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: sama.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: a próbowała pani współpracować z którym z domów kultury w ramach składania wniosków?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury

„Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: tak, domy kultury starają się ściśle współpracować nawet jeżdżą na wspólne szkolenia. Realizujemy teraz jeden ze wspólnych projektów, który służy edukacji internetowej dzieciaków. Chodzi o rozwój ich przestrzeni działań graficznych. Na pewnych polach domy kultury się sieciują, a na innych to sieciowanie na pewno by nie zadziało.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: proponowała pani któremuś z domów kultury wspólne złożenie wniosku?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: nie, w tym roku nie zostały złożone wnioski w formie sieciowania.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: panie dyrektorze, w jakim trybie i kiedy będzie wprowadzony aneks, czy załącznik do statutu, ten zawierający bądź niezawierający lokalizację ośrodków kultury?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: po wejściu w życie uchwały i po przyjęciu regulaminu organizacyjnego.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: a kto go wprowadzi jako ten załącznik?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jeśli to będzie zapisane w regulaminie organizacyjnym, to nie będzie potrzeby rozmawiania o załączniku. Nasza rekomendacja jest taka, żeby to było zawarte w regulaminach organizacyjnych, o czym już dziś powiedziałem i zapewniam, że towarzyszyły temu dobre intencje.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: dziś mieliśmy projekt uchwały w sprawie bibliotek. Aby zlikwidować jakąś filię na osiedlu i przenieść stamtąd, to musieliśmy to poddać głosowaniu Rady Miejskiej. Na podstawie tych przepisów, które uchwalimy w tej chwili, gdybyście państwo chcieli zlikwidować którą filię, tylko proszę mi nie odpowiadać, że nie macie państwo takiego zamiaru, to będzie potrzebna uchwała Rady Miejskiej w Łodzi, czy tylko zmiana regulaminu przez dyrektora i panią prezydent?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: nie ma teraz filii. Pan zadaje pytania, co będzie, gdy się coś wydarzy, co będzie, gdy. Nie, nie ma zamiaru likwidowania filii. Jest zamiar stworzenia piętnastu autonomicznych, programowych filii.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: skoro pan dyrektor nie chce lub nie umie odpowiedzieć na moje pytanie, to ja, jako prawnik, powiem, że ta sytuacja wygląda w ten sposób: jeżeli kiedyś, jakiś dyrektor tej instytucji będzie chciał zlikwidować domy kultury na Widzewie, to zmieni regulamin organizacyjny – i je zlikwiduje. A robi to bez pytania się o zgodę Rady Miejskiej w Łodzi. Dlatego to było tak istotne i pan gwarantował, robiła to także pani prezydent Moskwa – Wodnicka na konferencji prasowej, że będziecie państwo dyskutowali o tym statucie, przy czym pani wiceprezydent chciała dyskutować podczas gdy tego samego dnia pojawił się on na BIP. To jest drugi temat, w którym ja osobiście czuję się oszukany przez państwa, ponieważ państwo nie dyskutowaliście na temat tego jak statut będzie wyglądał i nie chcecie nic w nim zmieniać, ponieważ musielibyście konsultować to ze związkami.

Mogąc mówić o moich osobistych odczuciach – uważam, że państwo wprowadziliście mnie w błąd, bo ja doskonale pamiętam, co pan wówczas mówił.

Po trzecie, mówiliście państwo, że poddacie konsultacji również miejsce i siedzibę tej nowej instytucji. Gdzie ta siedziba będzie się znajdowała? Dyskusja na temat nazwy i lokalizacji również się nie odbyła.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jeśli mówiliśmy o regulaminie, to o regulaminie decyduje i podpisuje go Prezydent Miasta Łodzi. Nie chcę, abyśmy mówili w formule co by było, gdyby.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: nie panie dyrektorze. Mówimy o tym, co się może wydarzyć jeśli uchwalimy określony statut. Ten statut nie jest na teraz, na to co się panu wydaje i co pan chce, ale na lata. I on musi zabezpieczać kulturę łódzką na lata. A pan o to kompletnie nie zadbał. To, że teraz nie chcecie państwo likwidować domów kultury – ja to przyjmuję do wiadomości chociaż słyszałem, że Dom Literatury nigdy nie wejdzie do Mediateki. Taka była mowa 2 lata temu. Wydaje się, że to też nie tak. Natomiast nie nigdy, a w ciągu 5 lat i zdaje się, że też tak nie będzie. To, co państwo mówicie po jakimś czasie się zmienia. To, co państwo zrobicie dziś, może skutkować, że za 10 czy za 20 lat, ktoś pozbawi jakąś dzielnicę domów kultury.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: a nie bał się pan do tej pory, że to się wydarzy. Przecież tego nie było zagwarantowanego w statucie.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ale miałem 4 domy kultury, każdy w dzielnicy. A w tej chwili mam jeden dom kultury w całym mieście, który może mieć 15 filii zagwarantowanych w regulaminie, albo jedną. Bez zgody, bez jakiegokolwiek reakcji Rady Miejskiej w Łodzi.

Ja pytam teraz o to, gdzie będzie się mieściła siedziba instytucji, jaki będzie jej adres i dlaczego państwo nie przeprowadziliście jakichkolwiek konsultacji w tym zakresie, bo przecież sam pan mówił, że one będą.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: w statucie mamy siedzibę Miasto Łódź. Wola jest taka, aby siedzibą Miejskiej Strefy Kultury była jedna z lokalizacji filii. Jeśli państwo podejmą uchwałę, to rozpoczynamy dyskusję na ten temat i wybieramy najkorzystniejszą lokalizację w porozumieniu w przedstawicielami tych instytucji. Będzie siedziba w jednej z dotychczasowych placówek.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: powiedział pan, że nie będzie żadnych zwolnień a jednocześnie widziałem takie slajdy dotyczące ograniczenia administracji, księgowości. Jak się ma jedno do drugiego?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: zakładamy zmianę stanowiska, a to nie znaczy, że jest to równoznaczne ze zwolnieniem. To znaczy, że nie będzie głównego księgowego, tyłu dyrektorów, których uposażenie jest, wiadomo, najwyższym uposażeniem w instytucjach.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: rozumiem, że te osoby będą otrzymywały propozycje na stanowiskach kierowników filii lub stanowiskach księgowych. Natomiast samej likwidacji nie będzie.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: to wynika z ustawy i samej procedury transferu.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak, to wynika z ustawy i procedury, ale mnie chodzi o pewien plan trochę na przyszłość, bo stanowiska równie dobrze można zlikwidować po połączeniu, co wynika, nie wiem, czy z samej ustawy, ale jest możliwe. Mnie chodzi o stan docelowy. Czy macie państwo jakieś przemyślenia w tym zakresie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: nie mam tutaj żadnych przemyśleń. Nie będę się zastanawiał, czy intencje się zmieniają, aby za chwilę coś likwidować, czy psuć.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: nie tu nie ma większej refleksji, to rozumiem, to się zgadzam.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: a jaka może być refleksja, po sugestii pana, że to będzie za chwilę likwidowane? Refleksją może być tylko milczenie. Nic innego.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: ja niczego nie sugeruję. Ja tylko pokazuję skutki statutu, których pan najwyraźniej nie rozumie.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jeśli ma pan takie statuty teraz w pięciu domach kultury, proszę pokazać skutki, o których pan mówi. Jak one się zadziały przez 50 lat. Pan właśnie sugeruje. Statuty są podobne. Nie ma gwarancji w statucie, dlatego powiedzieliśmy, że chcemy, aby to było w regulaminach organizacyjnych. Mówimy o planie jaki ma się dokonać i mówimy o (...) *zapis nagrania nieczytelny*, a pan a priori zakłada, że to jest jakiś podstęp i wszystko będzie psute. Jak było do tej pory psute, skoro statuty były podobne?

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: pan dyrektor insynuuje mi to, że ja coś sugeruję. To nieprawda. Ja pokazuję wyłącznie to, że jeśli ktoś będzie chciał zrobić to, o czym mówię, to będzie chciał to zrobić bez zgody Rady Miejskiej, po to, aby wszyscy radni, którzy tego słuchają, głosując mieli świadomość, że jest to możliwe.

Natomiast twierdzenie, że ja panu insynuuję, że pan chce likwidować domy kultury jest po prostu niepoważne. Chodzi o pokazanie pewnych konsekwencji prawnych, z których pan sobie nie zdaje, albo nie chce zdawać sprawy, jeżeli ten statut będzie uchwalony w takiej, a nie w innej formie.

Jednym z powodów, które wskazywaliście państwo jako argument dla połączenia, to twierdzenie: duży może więcej, połączenie to większe możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, unijnych. A teraz twierdzicie, że nie wiecie czy będziecie zabiegać o środki na Bałucki Ośrodek Kultury, mówiąc w skrócie. Czy mógłby się pan do tego jakkolwiek odnieść?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: z uwagi na złą jakość połączenia poprosił o powtórzenie pytania.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: chodzi mi o Bałucki Ośrodek Kultury. W momencie, kiedy prezentował pan projekt, to mówił pan, że chodzi o to, by pozyskiwać środki zewnętrzne, bo duży może więcej itd. A teraz po utracie Harnama i Widzewskich Domów Kultury okazuje się, że BOK też być może nie będzie realizowany. A to był jeden z powodów połączenia, a teraz jak widzę ten powód odpada.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: Harnam (...) *zapis nagrania nieczytelny*. Jeśli chodzi o lokalizację Widzewskich domów Kultury to nie jest związane z łączeniem, tylko jest to związane z budżetem miasta i tym ile budżet stracił w związku z covid-19. Rozmawiamy o tym także w kontekście BOK-u.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: jednym z powodów łączenia miało być m.in. to, że duży może więcej, będzie łatwiej występować o środki unijne i pokazywaliście państwo bibliotekę, która uzyskała kilkaset tysięcy złotych razem z Krakowem, to znaczy kilkaset tysięcy złotych dla Łodzi, a łącznie ponad milion w tym projekcie. Jak rozumiem ten temat odpadł.

Na tę chwilę kończę. Poproszę o głos w podsumowaniu, w dyskusji, bo jest jeszcze jedna rzecz, o której warto by powiedzieć.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: kiedy statut był gotowy?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: przełom października i listopada tego roku.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: czy w trakcie prac nad statutem rozważaliście państwo taki wariant, aby te filie, o których dyskutujemy wpisać do statutu. Czy to było przedmiotem rozważań, wersji roboczych? Jeśli tak, to co się z nimi stało. jeśli nie – dlaczego?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak, było to przedmiotem rozważań. Przyjęliśmy to rozwiązanie, które obowiązuje w tej chwili i na podstawie którego działają w tej chwili domy kultury, czyli rekomendowanie, aby znalazło się to w regulaminach organizacyjnych, bo nie znaleźliśmy takich zapisów, nie znaleźliśmy takich statutowych punktów odniesienia, gdzie byłyby takie rzeczywiście rzeczy jak gwarancje programowe zapisane. I wydawało się, że pozostajemy przy tym co jest i na jakiej podstawie działają domy kultury – mówiąc w skrócie.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: pan mówi, że nie znaleziono punktów odniesienia. czy dostrzegaliście taki punkt odniesienia jak przyjęte nie tak dawno rozwiązania dotyczące bibliotek? Czy w przypadku bibliotek filie mają umocowanie statutowe, czy nie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: w przypadku bibliotek filie są ponumerowane, w naszym przypadku są nazwy własne. filie bibliotek nie mają gwarantowanej niezależności programowej.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: nie pytam o niezależność programową. Czy statutowe rozwiązania dotyczące bibliotek przewidują, że te ponumerowane filie są w statutach?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: ta, te ponumerowane filie są w statutach.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: to dlaczego w przypadku bibliotek można było statucie umieścić te ponumerowane filie, a planowanym filiom instytucji zajmującej się domami kultury nie można dać żadnego statutowego umocowania?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: oczywiście że było można teoretycznie stosując analogię do biblioteki. Rozmawialiśmy jeszcze o nazwach, bo to jest bardzo istotne w przypadku domów kultury oraz zachowania ich tożsamości. Przyjęliśmy, że to rozwiązanie, które do tej pory było i obowiązywało jest rozwiązaniem, które możemy zastosować. To jest kwestia wyboru.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: ja rozumiem, że to jest kwestia wyboru. My to wiemy i przyjmujemy. Ja to przyjmowałem w momencie, kiedy zacząłem formułować pytanie. Tylko proszę nam wytłumaczyć dlaczego taką wersję przyjęliście?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: to był wybór. Chodziło także o nazwy. Ustawa o bibliotekach jest inna od ustawy na której my pracujemy. Ustawa dotycząca bibliotek zobowiązuje do umieszczenia tego w statucie.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: w odniesieniu do numerów i nazw, czy należy rozumieć, że skoro w przypadku bibliotek były numery, to państwo to bez oporu wpisaliście do statutu, a jeśli tutaj są nazwy nienumeryczne, to są one czymś brzydkim, czego do statutu wpisywać nie należy Tak?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: źle mnie pan zrozumiał. Chodziło o to, by nazwy wpisać do statutu tylko przy przygotowaniu statutu nie podjęto jeszcze decyzji. Trwają rozmowy jak mają wyglądać nazwy.

Wiceprzewodniczący Komisji radny p. Maciej Rakowski: jeśli nie podjęto jeszcze tej decyzji, to dlaczego przychodzicie państwo z gotowym statutem?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: nazwy chcemy zostawić tak jak one były. Chcemy zostawić dla mieszkańców. A sprawy dotyczące autonomii, chcemy aby zawarte były w regulaminach.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: pan dyrektor stwierdził, że po połączeniu domów kultury w Miejską Strefę Kultury powstanie 15 niezależnych programowo instytucji kultury. Tyle tylko, że niezależne programowo instytucje kultury w postaci domów kultury – rozumiem, że one już istnieją, to nie powstaną. Jeżeli w ogóle, to zachowany zostanie ich autonomiczny charakter co do programu. Niezależne programowo instytucje już istnieją, to co w takim razie powstanie?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: powstanie 15 niezależnych programowo filii. W tej chwili mamy 5 domów kultury, które mają swoje filie. W tej chwili będzie 15 filii, które będą częścią Miejskiej Strefy Kultury.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: rozumiem, że te instytucje, które są domami kultury i te, które posiadają filie, one w ramach struktury Miejskiej Strefy Kultury zostaną równorzędnymi elementami tworzącymi tę strukturę, a więc nie będzie tutaj nadrzędności i podrzędności tylko wszystkie będą na jednym poziomie.

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: tak będzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: a gdzie, w jakim akcie prawnym jest umocowana kompetencja kierowników dotycząca ich autonomii programowej, ponieważ ja zakładam, że zgodnie z ustawą ta kompetencja przysługuje wyłącznie dyrektorowi instytucji kultury, a więc w tym przypadku, po połączeniu, dyrektorowi Miejskiej Strefy Kultury. Taka kompetencja nie przysługuje kierownikom poszczególnych filii.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: w tym momencie dyrektor reprezentuje instytucję na zewnątrz i takie pozostaną zakresy działania dyrektora oraz nadaje kierunek działania instytucji, ale wicedyrektorzy mają bardzo często zapisane tworzenie działań programowych oraz kontrole nad działaniami programowymi. I dokładnie w ten sam sposób poprzez regulamin organizacyjny oraz opis stanowisk pracy może być wskazana autonomia funkcjonowania. Takie pełnomocnictwa mogą regulować zakres autonomii funkcjonowania kierownika, może on również przedstawiać projekty do realizacji i na tej podstawie dysponować budżetem.

Placówki, które posiadają filie funkcjonujące też mają doświadczenie w tego typu rozwiązaniach i są to rozwiązania stosowane.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: rozumiem, że ta delegacja kompetencji w zakresie autonomii programowej wszystkich filii wchodzących w zakres Miejskiej Strefy Kultury z automatu będzie udzielona przy tworzeniu tej instytucji?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: zakładam, że te regulaminy będą zawierały wszelkie tego typu kompetencje bazując na doświadczeniach już w tym momencie funkcjonujących instytucji z wieloma filiami.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: rozumiem, że kierownicy filii, domów kultury i podległych filii w stanie obecnym z automatu będą stawali się kierownikami tych wszystkich piętnastu filii?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: tak byłoby najkorzystniej ze względu na zakresy i kompetencje tych osób.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: tutaj nie będą odbywały się konkursy, a nastąpi – z automatu – przemianowanie ich stanowisk dyrektorskich na stanowiska kierownicze.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: to już leży w kompetencji dyrektora wydziału prowadzenie rozmów z dyrektorami instytucji kultury czy są zainteresowani tudzież nowego dyrektora instytucji, propozycja zajęcia stanowisk, ale tak – zasadniczo ze względu na procedurę transferu dyrektorzy, jako pracownicy instytucji, również mają zapewnione przejście do nowej instytucji.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: pytanie do pana dyrektora – w trakcie procedowania uchwały zamiarowej bardzo dużo mówiło się o podniesieniu oferty programowej. Czy państwo przyjęli jakąś metodologię do zbadania stanu faktycznego działania obecnie domów kultury i jakimi metodami będą państwo mierzyli te efekty, jakie wskaźniki będą służyły do pomiaru po jakimś czasie? Jeśli dojdzie do utworzenia Miejskiej Strefy Kultury – co będzie podstawą do zmierzenia efektywności tej zmiany?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: to będzie też zadanie dyrektora, zadanie kontroli zarządczej, czy takie wskazówki i takie dane też mamy po rozmowach, po konsultacjach i po warsztatach, które mieliśmy.

To będzie kwestia kontroli zarządczej nowego dyrektora i nowych władz placówki, która zostanie powołana.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: kolejnym wskaźnikiem, który może pokazać osiągnięcie celu jest zmniejszenie poziomu zatrudnienia na najwyższych stanowiskach, również realizacja projektów międzynarodowych ze środków Unii Europejskiej dla większej ilości filii, pozyskanie

dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na projekty realizowane na terenie całej Łodzi, a spójne z dotychczasowymi celami dla poszczególnych filii, przeznaczenie zaoszczędzonych środków finansowych na działaniach administracyjnych na rzecz realizacji projektów dla mieszkańców.

Wdrożenie w instytucji modelu zarządzania z wyraźnie wskazanymi celami i sposobami mierzenia, obniżenie kosztów usług outsourcingowych o co najmniej 20%. W założeniu umożliwi to miesięcznie oszczędność nawet do 2 000 – 3 000 zł w zależności od ofert pozyskanych na rynku. Mnożąc tę oszczędność z usług outsourcingowych możemy spokojnie założyć, że w ramach tego zrealizujemy jeden projekt na rzecz mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: czy istnieją instytucje tożsame do Miejskiej Strefy Kultury funkcjonujące w miastach wielkościowo porównywalnych do Łodzi?

P.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jest to bardzo różnie i bardzo różne jest podejście do miast. Zanim na to pytanie spróbuję odpowiedzieć, to chcę odnieść się do tego co mówiliśmy o składnikach, o pracy, która odbywała się w ostatnich miesiącach. To są też badania, które zrobiły dwa duże miasta. Jedno badanie jest krakowskie pod przewodnictwem profesora Hausnera, drugie badanie jest lubelskie. I tam znajdujemy wyraźne wskazówki we wnioskach do badań dotyczące tego, żeby rzeczywiście reformować, integrować poprzez optymalizację zarządzania i profesjonalizację zarządzania. I to jest jedna z odpowiedzi.

Mówiliśmy o tym także podczas uchwały zamiarowej. Najbardziej podobną reformę, gdzie podobnie to funkcjonuje jest Toruń. Nieco inna reforma dotycząca integrowania ośrodków kultury odbywała się we Wrocławiu już od lat osiemdziesiątych, w Gdańsku też tworzy się proces.

Odniesienia mogą być m.in. właśnie te.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: jeśli chodzi o badania w czasie covidowym to zwracana jest uwaga na to, iż musimy zadziałać dość dynamicznie i adekwatnie do tej zmiennej rzeczywistości. I tak jak podkreślano w wielu strategiach i badaniach na temat rozwoju działalności – dobre strategie nie mogą być tylko naśladownictwem, muszą zakładać działania innowacyjne. Te, które są rekomendowane i nie są, w moim odczuciu, stricte innowacyjne, natomiast są rekomendowane przez zespół profesora Hausnera, to jest m.in. jako kluczowe – reorganizacja dysponowania zasobami, odpowiedzialne wykorzystanie kultury i wsparcie umiejętności związanych z zarządzaniem i budowaniem własnej marki. Także jest podkreślana konieczność jawności wynagrodzenia w instytucjach kultury. Przede wszystkim istotne jest planowanie i zmiana w samej strukturze organizacyjnej, czego wymaga od nas sytuacja covidowa, która spowodowała działania i prace w sferze on-line. Tutaj też musieliśmy zweryfikować sposoby analizowania tych działań i sposoby efektywności.

Bardzo mocną stroną obecnych instytucji kultury niewątpliwie jest zasób kadrowy, pomysłowość i kreatywność, o której wspominała już pani radna na początku naszego spotkania, historia, pokolenie odbiorców, tradycje i doświadczenie. Jednakże zdiagnozować też można dużo stron nad którymi warto popracować i ta sytuacja, w której teraz jesteśmy, covidowa, niewątpliwie wymaga od nas działania reorganizacyjnego i efektywności działań. I m.in. zdiagnozować można bardzo rozbudowaną administrację i kadrę kierowniczą w instytucjach kultury, nieproporcjonalność pracowników merytorycznych w stosunku do

pracowników technicznych i obsługi, a także dysproporcję pomiędzy różnymi instytucjami, dysproporcję w poziomie zatrudnienia, a w innych instytucjach jest – być może – jakiś deficyt, ale dysponujemy nadal jednym funduszem, który możemy nadal w sposób efektywny wtedy wykorzystać.

Jeśli instytucja będzie dysponowała ośmioma milionami złotych, to zakładam, że nie dojdzie ponownie do sytuacji, w których Wydział Kultury dostaje informację, że nie ma na środki podstawowe tego zabezpieczenia w czasie covidu, że instytucja nie posiada takich środków, bo może nie wygenerować środków w takiej wysokości jak 8 mln zł.

Ponadto musimy bazować na nowoczesnym sposobie zarządzania i zaangażowaniu w rozwój i samorozwój każdego z pracowników, a również ta instytucja powinna zapewnić warunki we współpracy z Wydziałem Kultury do stworzenia warunków do samorozwoju pracowników. Należy pamiętać, że plan działania dyrektora nie jest tym samym co strategia dla instytucji. Instytucja, w dzisiejszych dynamicznych czasach, wymaga posiadania konkretnej strategii z narzędziami monitoringu.

Tutaj padło pytanie – w jaki sposób to będzie realizowane?

Nowy dyrektor będzie musiał przedstawić strategię, która również wskaże narzędzia monitoringu, które są jak najbardziej mierzalne i będą wskazywały postęp rozwoju instytucji i zakładamy, że działania będą oparte na otwartym modelu intensywnej współpracy z NGO, co również jest rekomendowane w bardzo wielu badaniach, ale NGO jako partner strategiczny, nie jako gość w instytucji na co zwracają też uwagę podmioty NGO, aby stali się racjonalnymi partnerami w działaniach instytucji i aby ta instytucja, która powstanie zapewniła im takie rozwiązanie. To może być również wpisane do regulaminu organizacyjnego i do komórek, które zafunkcjonują w nowej organizacji; organizacji, która będzie uszyta na miarę naszych czasów.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: powtórzę moje pytania: czy są w innych miastach podobne, pod względem organizacyjnym, instytucje? Jeśli tak – w jakich miastach, z jakim stażem, czy odbyła się ewaluacja ich działalności?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: najbliższy będzie projekt toruński i Archipelag Kultury, który jest w Gdańsku, gdzie łączenie odbywało się przez ileś lat.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: odbywało się przez ileś lat jeśli chodzi o Gdańsk, ale z diagnozy, którą postawiła pani dyrektor, istotne jest to na co zwracają uwagę osoby biorące udział w ankietach, jak i pracownicy instytucji kultury. Zachowanie tożsamości w danych lokalizacjach ma bardzo duże znaczenie. I ja, jako pełnomocnik, będę takie rozwiązania rekomendowała, zachowanie tożsamości. Stąd też zaproszenie pracowników do wyrażenia opinii na temat nazw, jak i do współpracy w dalszych rozmowach jeśli oczywiście doszłoby do połączenia instytucji, abyśmy mogli rekomendować te rozwiązania, które dla nas – jako pracowników instytucji – są najlepszą praktyką, bo wiadomo, że najlepiej jest korzystać z rozwiązań, które już są sprawdzone.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: czy mógłbym prosić o przygotowanie zestawienia, abyśmy wiedzieli gdzie funkcjonują podobne struktury i rys historyczny ich działalności oraz wyniki ewaluacji.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: mamy przykłady analiz dobrych praktyk i przedstawimy taki dokument do państwa wiadomości.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: czy w innych miastach było coś porównywalnego do tego, co planujemy u nas, a więc połączenia wszystkich, w całym mieście domów kultury dzielnicowych, jakkolwiek ich nie nazwiemy, w jeden centralnie sterowany administracyjnie organ?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: dokładnie takiej sytuacji nie było, ale chcę zwrócić uwagę na to, że nie byliśmy też w sytuacji covid. Plany dotyczące reformy i praca nad tym, tylko nie ma jeszcze podjętej decyzji, ale rozmawiałem z kolegami z Krakowa i wiem, że tam też są rozważane takie możliwości.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: a co stanie się z zespołami ludowymi, chodzi mi o zespół Tańca Ludowego Harnam, Zespół Pieśni i Tańca Anilana. Czy one będą podlegały pod te filie, które powstaną, czy będą niezależnymi bytami?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: każdy zespół ludowy to są pokolenia. Jeden z naszych zespołów trwa 20 lat, inny 50 czy ponad 70 lat. Tożsamość tych zespołów budowana jest przez lata i ich działalności nie powinno się łączyć i ja na pewno nie będę tego rekomendować.

Zakładam, że osoby, które działają w zespołach ludowych wiedzą po co to czynią, a domy kultury funkcjonują również po to, aby kultywować tradycję ludową i regionalną, bo to jest nasze dziedzictwo więc na pewno celem nie będzie połączenie tych zespołów tym bardziej, że każdy z nich ma swoistą historię i swoisty sznyt.

Zespół np. Harman jest zespołem o bardzo specyficznym dorobku artystycznym i nie można do niego porównywać innych zespołów artystycznych, ponieważ jest to zespół tańca, a nie pieśni i tańca. Dlatego ja nie dążyłabym do łączenia działań tych zespołów.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: przypomnę jeszcze raz – to jest reforma administracji.

Mamy trzy, w moim przekonaniu, bardzo ważne marki, jakim są zespoły, które działają w trzech różnych ośrodkach. Wierzę w to, że po tej reformie będzie większe otwarcie na organizacje pozarządowe, gdzie tego dobry efekt i przykład mamy w Harnamie, który w tej chwili jest filią Poleskiego Ośrodka Sztuki.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: rozumiem, że te zespoły ludowe, czy to tańca, czy to pieśni i tańca będą podlegały pod te filie, w których teraz się znajdują, pod tego kierownika programowego instytucji, w której teraz mają swoją siedzibę?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: nie ma żadnych planów zmian programowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: rozumiem, że pani pełnomocnik zostanie kierownikiem poleskiego domu kultury?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: jeszcze nie zaproponowano mi takiego stanowiska, ale zasadniczo – w ramach transferu – jako pracownik instytucji powinnam mieć zapewnione miejsce pracy w Poleskim Ośrodku Sztuki, a tak naprawdę w Miejskiej Strefie Kultury.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: w tej sprawie wpłynęły stanowiska pewnych organizacji, stowarzyszeń, środowiska naukowego. Czy te plany były

konsultowane z szerokim środowiskiem kultury, mam tutaj na myśli kulturoznawców zajmujących się kulturą, menadżerów kultury? Czy mamy w tej sprawie głosy pozytywne, które wskazują na konieczność takiej formy centralizacji administracji?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: mamy dyskusję, która się odbywała i mamy, to jest prawda – więcej głosów negatywnych niż pozytywnych. O kwestii programowej ja mam nadzieję, że dyskusja dopiero się rozpocznie, bo w tej chwili mówimy o łączeniu administracji i większość głosów, które się pojawią, większość głosów krytycznych dotyczy tego, co się nie będzie działo. Ja w taki sposób to odbieram.

We ostatni wtorek rozmawialiśmy bardzo długo, oczywiście nie zgadzaliśmy się też w wielu sprawach, w niektórych, myślę, udało nam się wytłumaczyć pewne rzeczy i drogę jaką w naszym przekonaniu powinny pójść domy kultury, żeby się rozwijać. To było bardzo dobre dla nas i, mam nadzieję, też nie najgorsze dla KDO.

Ja mam wrażenie, że w ostatnim czasie zaczęło się coś w rodzaju plebiscytu na głosy i nie uważam, aby miało sens branie udziału w tym plebiscycie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Marcin Gołaszewski: jak pan to rozumie? Jaki plebiscyt?

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: w sieci pojawiło się zdjęcie aktora z plakatem „Stop centralizacji kultury”. Ja chętnie z tym aktorem porozmawiałbym o domach kultury w Łodzi, tylko boję się, że ta rozmowa zbyt długo by nie trwała. W tym sensie myślę o plebiscycie.

W moim przekonaniu w tych pismach, które docierały, które analizujemy bardzo dużo z nich jest na inny temat niż ten, o którym rozmawiamy dzisiaj.

Dyskusja.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: mam prośbę do pani wiceprezydent Moskwy – Wodnickiej albo do przedstawicieli pani prezydent – wczoraj otrzymaliście państwo odpowiedź ze Stowarzyszenia Unia Literacka na temat połączenia domów kultury w Łodzi. Ja mam tę odpowiedź, ale mam prośbę, abyście państwo tę odpowiedź przesłali do naszych skrzynek przed, ponieważ jest to bardzo istotna i merytoryczna dyskusja i wbrew temu, co pan dyrektor mówi, prowadzona jest ze sporym znawstwem tego w jaki sposób domy kultury w Łodzi wyglądają.

Ja powtórzę po części to, co już mówiłem w chwili, kiedy podejmowana była uchwała zamiarowa, kiedy byliśmy zapewniani, że termin może ulec zmianie, a jak widać zmianie nie uległ, a wątpliwości techniczno – finansowe nie przeważały, aby to zrobić na spokojnie. Będziecie państwo przeprowadzali te działania w bardzo szybkim tempie, w bardzo krótkim czasie. I pewnie będziemy się przyglądać temu, na ile skutecznie.

Aby robić tak poważne zmiany organizacyjne w kulturze, to najpierw trzeba mieć strategię i wiedzieć po co się je robi, czyli najpierw musimy mieć cele, jakie przed tymi instytucjami stawiamy. I tutaj jest w naszym mieście jakaś strategia. Nie jest to zasługą obecnie przeprowadzających te połączenia. Mamy strategię dla kultury i pewien program edukacji kulturalnej, który jak najbardziej dotyczy domów kultury.

Przy okazji tego programu powstało badanie pana profesora Krajewskiego. Jest ono cały czas na stronach UMŁ na które dziś się państwo nie powoływaliście, a powoływaliście się na badania krakowskie i lubelskie, a z którego to badania nie wynika konieczność centralizacji, a coś – w mojej ocenie – wręcz przeciwnego. Szkoda, że państwo nie sięgacie do własnych opracowań.

Następnie, jeśli chce się do tej strategii jakoś nawiązać, to się robi diagnozę i pyta się mieszkańców, pracowników przed połączeniem, a nawet przed podjęciem takiego zamiaru po to, aby wiedzieć w jaki sposób cele, które założyliśmy możemy osiągnąć, czyli czy to, co chcemy zrealizować strategicznie jest realizowane czy też nie i jakie narzędzia są nam potrzebne. I jeśli z tego nam wyjdzie, że jednym z nich jest możliwe połączenie, to wtedy się podejmuje taką decyzję, a państwo zrobiliście dokładnie odwrotnie.

Do dzisiaj nie był żadnych konsultacji społecznych, a to nie jest prawda panie dyrektorze, że konsultacje społeczne mogą polegać na umieszczeniu pytań w vox populi, a już na pewno nie mogą polegać na tym, że się robi w vox populi konsultacje tego projektu niepytając o połączenie. A państwo tego nie zrobiliście, nie pytaliście o połączenie.

Gdyby zresztą było tak, że to jest dopuszczalna platforma konsultacji tego konkretnego projektu, to dziś musiałby pan przedstawić nam wynik konsultacji, a tego pan nie mógł zrobić, ponieważ nie miał pan podsumowania wyników.

Nie macie państwo obowiązku robienia tych konsultacji, ale pan obiecywał, że one będą. I ja w tym sensie czuję się oszukany.

Pan dyrektor mówił o zadbanie w statucie o autonomię filii obecnych ośrodków kultury i ich tradycję. Ja kwestionowałem czy to jest możliwe zwłaszcza jeśli chodzi o autonomię programową, bo o tym decydować będzie dyrektor i tego się zagwarantować nie da, ponieważ to co państwo macie, to nadzór nad samodzielnością, ale państwo nie spróbowaliście zrobić tego nawet w formie symbolicznej takiej, aby tam w filiach wpisać lokalizację. Jest to o tyle istotne, że w przyszłości można to zlikwidować bez Rady Miejskiej w Łodzi, ale żeby były nazwy, nawiązanie do dorobku wieloletniego, kilkadziesiąt lat tradycji mamy tych domów kultury. Nie wpisano nazw choć nie był to żaden problem.

Nie jest również prawdą, że można w ramach kontroli zarządczej kontrolować to, co robimy dzisiaj. W ramach kontroli zarządczej pan dyrektor lub pani dyrektor przyszłego domu kultury zrzeszającego wszystkie inne będzie musiał być rozliczany ze swojej strategii i swojego planu natomiast państwo, drogi Wydziale Kultury, jako organizator musicie w tej chwili wiedzieć po co to robicie, jakie chcecie osiągnąć cele. I to kontrola zarządcza nad wami powinna was z tego rozliczyć, komisja merytoryczna, Prezydent Miasta Łodzi itd. Nie pan dyrektor będzie rozliczał Wydział Kultury. Państwo macie to kompletnie nieprzemyślane i to kolejny raz wychodzi. Nie macie kryteriów.

Mówi pan dyrektor o szerokiej współpracy z organizacjami samorządowymi, stanowisko KDO ds. Kultury, gdzie mogliście nad tym popracować, jest jednoznacznie negatywne. Nie ma ani jednego stowarzyszenia, które zrzesza czy to odbiorców kultury, jak np. stowarzyszenie seniorów, Uniwersytet Trzeciego Wieku, wszyscy byli przeciwni. Nie ma ani jednego stowarzyszenia twórczego, które to poparło. Ze Stowarzyszeniem Unia Literacka prowadzicie ożywioną korespondencję, która – jak dostaniecie państwo ten list – jak widać niespecjalnie jest na temat i jak wymija temat.

Nie może się pan powoływać na zwiększenie współpracy z NGO, jako argument za, skoro państwo w żaden sposób nie odnieśliście się pozytywnie do postulatów. Przecież państwo ani jednego postulatu – z tych wszystkich zgłaszanych w toku prac nad połączeniem – nie uwzględniliście.

Jest list pani profesor wydziału filologii, jest list profesorów filologii zajmujących się kulturą dotyczący tego, aby tego nie łączyć. Jest kilka innych głosów eksperckich, które mówią, że to jest zły pomysł. Dyskusji publicznej z ekspertami nie przeprowadziliście państwo na ten temat żadnej. Jedyne co się odbyło to druga Komisja Kultury w Poleskim Ośrodku Sztuki.

Państwo mówicie o tym, że ma być więcej unijnych programów. Ja to będę sprawdzał bardzo dokładnie, ponieważ mam informację – jako odpowiedzi na moje interpelacje – jakie dotychczas pozyskiwano środki, w jakich kwotach przez poszczególne domy kultury i będę te dane porównywał.

Pan dyrektor na samym początku swojego wystąpienia powiedział, że Ministerstwo Kultury mówi, że łączenie domów kultury jest po to, aby była ich większa efektywność. Ja bardzo przepraszam, ale państwo w uzasadnieniu, które nam przedstawiliście, powinniście jakoś to opisać, a tutaj nie ma nic. Nie ma słowa o skutkach finansowych ani o skutkach tego w jaki sposób ta efektywność ma być większa.

Dziś owszem, pani dyrektor Podębska podała przykład mediów i sposobów osiągnięcia oszczędności. W pierwszym roku wątpię, bo jeszcze będziecie musieli wypowiedzieć umowy w ramach likwidacji, ale być może potem one będą. Nie mówię że nie.

Powołujecie się państwo na to, że są przerosty zatrudnienia w administracji, a jednocześnie mówicie, że nie będziecie zwalniać. Być może będziecie obniżać pensje – nie wiem, ale moim zdaniem, to co dziś zaprezentowaliście pod tym względem, jest po prostu sprzeczne. Nie ma takiej możliwości, abyście państwo oszczędzali i jednocześnie nie zwalniali, nie zmieniali wynagrodzenia pracowników.

Śmiem wątpić, czy zwiększycie Państwo partycypację społeczną. Pomijam, że nie prowadzicie jej już na samym początku procesu. Nawet, gdybyście mieli tę partycypację zwiększyć, to w jaki sposób? Dzisiaj artysta, edukator, który chce przeprowadzić zajęcia, przychodził do ośrodka kultury albo do kierownika jego filii i każdy z tych kierowników miał spotkania z ludźmi, którzy mieli trzech, czterech z jednej dzielnicy. W tej chwili będzie to z 15 takich ośrodków jedna osoba podejmować decyzję o współpracy bądź odmowie współpracy z daną osobą. Moim zdaniem to nie ułatwia kontaktów. Wreszcie, ja nie rozumiem idei sieciowania, które pomija jedną dzielnicę. To jest jakaś koncepcja, która – wydaje mi się, że jest po raz kolejny nieprzemyślana.

Ja życzę państwu powodzenia w negocjacjach z Ministerstwem Kultury, natomiast – o ile mi wiadomo – to dotychczas praktyka była taka, że jeśli dochodziło do takich połączeń, to można było wybrać, który projekt jest dalej realizowany. W momencie, kiedy zaczynamy łączyć dwa projekty ze sobą, to już jest trochę inny projekt i ma on trochę inne limity. To są pieniądze na całą Polskę.

Ja śledzę te projekty od lat i wydaje mi się, że w tym miejscu możecie państwo ponieść wyłączenie straty.

Jeśli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych, to też jest to mało wiarygodne skoro, jak słyszymy, już trzeci projekt dotyczący domów kultury w ostatnim czasie nie zostanie zrealizowany mimo tego, że miał pozytywną ocenę i wysokie prawdopodobieństwo pozyskania środków.

Ja jestem głęboko rozczarowany sposobem procedowania tego projektu, brakiem rozmowy z mieszkańcami i widzę głęboką sprzeczność z tym, co państwo głosicie o współpracy z zainteresowanym środowiskiem, a także głęboką sprzeczność z proponowaną przez panią prezydent Zdanowską nową strategią miasta, gdzie właśnie mieliśmy rozszerzać partycypację. A tu jest na łapu capu i nie wysłuchaliście państwo ani jednego wniosku płynącego z zewnątrz, z środowisk twórczych, uniwersyteckich, seniorskich, pracowniczych.

Radna p. Agnieszka Wieteska: zupełnie nie rozumiem skąd w radnych takie poczucie, że miasto zamierza zrobić coś złego i doszukiwanie się w tej reformie, w tym łączeniu złej woli ze strony miasta.

Dla mnie reforma ma przynieść skutek pozytywny i chyba wszyscy rozsądnie myślący też tak uważają, że osoby przedkładające nam projekt uchwały miały na myśli dobro łączonych instytucji.

Przykład bibliotek jest takim przykładem, gdzie widać, że miasto potrafi łączyć i potrafi to robić w dobry sposób i z korzyścią dla mieszkańców. Myślę, że podobnie będzie w przypadku domów kultury. Głównym tematem, który przejawiał się w pismach, które otrzymaliśmy z różnych organizacji był temat utraty tożsamości przez poszczególne domy kultury. Nie będę wymieniała z imienia i nazwiska osób, które zrobiły krecią robotę i wzbudziły zupełnie niepotrzebne emocje, bo ja nie widzę zagrożenia utraty tożsamości. Cały czas mamy podkreślane, że jest to łączenie administracji. Nie rozumiem dlaczego mamy utrzymywać sześciu czy siedmiu dyrektorów, tyleż samo księgowych, skoro może to robić jedna czy dwie osoby. Myślę, że to jest z korzyścią dla mieszkańców, bo pieniądze, które teraz wydajemy na utrzymanie stanowisk kierowniczych możemy wydać na zajęcia prowadzone w domach kultury.

Nie obawiam się utraty tożsamości, gdyż przemawia do mnie to, co mówił pan dyrektor Grudzień, że co prawda w statucie tych zapisów o filiach nie ma, ale wzorowaliśmy się na dotychczasowych statutach i te zapisy znajdują się w nowym regulaminie. Ten argument do mnie przemówił.

Zastanawiam się czy jedynym celem utrzymania obecnego stanu i istnienia oddzielnych domów kultury jest tylko utrzymywanie stanowisk dyrektorskich, bo jeśli tak, to ja mówię stanowczo nie i zdecydowane tak reformie, zmniejszeniu liczby stanowisk dyrektorskich i kierowniczych i przekazaniu tych pieniędzy na zajęcia.

Oprócz listów z różnych organizacji, które mam wrażenie, że ktoś wprowadził w błąd i trochę zagrał na ich emocjach, było bardzo dużo listów i mejli otrzymanych od mieszkańców, gdzie mieszkańcom nie podobają się obecne domy kultury, mówią że są to relikty PRL i żebyśmy wreszcie wzięli się za jakąś reformę i stworzyli tam nowoczesne centra kultury.

Mam takie wrażenie, że właśnie w tym kierunku idzie ta reforma. Ja będę głosowała na tak i mam nadzieję, że mieszkańcy za 2, 3 lata powiedzą, że miasto zrobiło tutaj fajną pracę.

Radny p. Kamil Jeziorski: radni Prawa i Sprawiedliwości będą głosowali przeciw tej uchwale. Na tej Komisji padło szereg argumentów przeciwko tej uchwale. Widać, że wiele spraw nie jest uzgodnionych, środowiska literackie związane z szeroko pojętą kulturą absolutnie się sprzeciwiają, a żadnym uzasadnieniem nie jest zwolnienie siedmiu dyrektorów czy głównych księgowych, bo choćby jeśli chodzi o głównych księgowych to na ostatnim posiedzeniu Komisji Edukacji mieliśmy siedmiu dyrektorów szkół, którzy prosili o przywrócenie głównych księgowych, bo to byli niejako dyrektorzy finansowi i oni nie są w stanie sobie poradzisz w tzw. cuw-ie bez swoich głównych księgowych.

Głosy moich przedmówców, radnego p. Dyby – Bojarskiego, pana przewodniczącego czy pani profesor jednoznacznie wskazywały na to, że wiele w tej uchwale jest niedoprecyzowane i ona powinna poczekać.

Dlatego chcę powiedzieć, że PiS będzie przeciwko.

Wiceprzewodnicząca Rady miejskiej w Łodzi p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: ja swoje pytania zaczęłam od tego jaki jest cel i powód proponowanej zmiany łączenia tych instytucji, bo o ten cel i powód pytały różne środowiska w wielu pismach kierowanych do państwa radnych i również do mnie. O to pytały środowiska naukowe, artystyczne, seniorzy; wszyscy, którym losy łódzkiej kultury leży na sercu. Od tego ja zaczęłam moje pytania i chciałabym, żebyśmy nie mówili o tym celu i powodzie proponowanej zmiany używając

tzw. słów kluczy, ogólników tylko, abyśmy jasno i klarownie powiedzieli o celu i powodzie proponowanej zmiany, której efektem jest łączenie domów kultury. Cel cały czas przejawia się w pismach i powód centralizacji tych domów kultury.

Po drugie, dobrze że dziś wybrzmiały kwestie dotyczące finansów i tutaj była dyskusja na ten temat. Jak państwo słyszeliście, są obawy nie tylko moje, ale także i innych rozmówców, które budzi fakt ten, że w tym projekcie uchwały, który otrzymaliśmy i w statucie nie są zapisane filie, o których dziś mówiliśmy. To, że to będzie zapisane w regulaminie to jedno, ale dlaczego tego – tych filii nie można było zapisać w statucie? To też dla państwa radnych i dla osób, które przysłuchują się naszej dyskusji jest niejasne i być może warto to wyjaśnić.

Na pewno było wiele głosów dotyczących obaw, czy filie będą nadal istniały, czy nie, bo to myślę, że każdy z nas tego się najbardziej boi, a najbardziej boją się o to pracownicy. Warto podkreślić, że pracują oni bardzo dobrze. I sądzę, że głosy na temat dobrej pracy osób zatrudnionych w miejskich instytucjach kultury również powinny wybrzmieć.

Jeśli chodzi o zamówienie ekspertyz naukowych, które wskazywałyby ewentualną potrzebę i skutki wdrożenia tej zmiany, to chciałabym, aby to również wybrzmiało w podsumowaniu dyskusji, którego zapewne dokona przedstawiciel Wydziału Kultury.

Najważniejsze jest bezpieczeństwo nie tylko pracowników, ale także naszych mieszkańców, którzy chcieliby dalej korzystać z ośrodków kultury. Instytucje zostały powołane po to, by służyły mieszkańcom.

Radna p. Marta Grzeszczyk: ja dziś nie zostałam w żadnym stopniu przekonana do tego, aby zmienić swoją opinię na temat łączenia instytucji kultury, przekonana do tego, że ich łączenie jest rozsądnym rozwiązaniem. Dziś moje wątpliwości i obawy potwierdziły się.

Od kilku lat łódzka kultura i stosunek Wydziału Kultury do kultury budzi wiele kontrowersji i liczyłam na to, że czas pana dyrektora, który nastąpił od objęcia przez pana funkcji będzie dobrym momentem do budowania zaufania pomiędzy środowiskiem, które zostało wcześniej bardzo mocno nadszarpnięte, a tym co moglibyśmy zaplanować na przyszłość i realizować. Zresztą takie były pana zapowiedzi. Dziś informacja o braku konsultacji, braku rozmowy, braku uwzględnienia uwag, wyczytywane z kartki slogany dotyczące nowomowy zarządzania instytucjami, które są bardzo delikatnymi miejscami, w których rodzi się artystyczna energia, trudno jest to rzeczywiście zrozumieć. Dlatego ja będę głosowała przeciwko tej uchwale.

Ze smutkiem wysłuchałam wypowiedzi pani radnej, która będzie głosowała za tą uchwałą, ponieważ tam pojawiały się zarzuty o brak rozsądku wśród osób, które krytykują tę uchwałę.

Ja jestem oburzona takim bezpodstawnym krytykowaniem pracowników domów kultury i tworzeniu generalizacji na podstawie pojedynczych głosów, co uważam za totalnie nieuprawnione. Ja nie za bardzo sobie przypominam, aby pani radna kiedykolwiek angażowała się w sprawy łódzkiej kultury, aby brała udział w debatach, spotkaniach, które od wielu lat w Łodzi się dzieją.

Można było się nie odzywać, nie robić sobie wstydu i zagłosować tak, jak kazała pani prezydent.

Radna p. Agnieszka Wieteska: ad vocem, mam prośbę do pani radnej Grzeszczyk, aby swoje uwagi na mój temat zostawiła dla siebie i zajęła się swoimi partyjnymi kolegami i tym jak oni każą jej głosować.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: pan dyrektor Grudzień i kilka innych osób odniosło się w sposób nieładny w stosunku do osób, które zabrały głos w obronie łódzkich domów kultury. Możecie państwo lekceważyć ich głos, możecie powiedzieć, że z tym głosem się nie

zgadzacie, ale mówienie, że te osoby nie wiedzą o czym mówią, nie wiedzą co podpisują, nazywanie ich działań plebiscytem, to jest bardzo słabe.

Prosiłbym, aby pan dyrektor, nawet jeśli się ze stanowiskiem wyrażonym przez aktora nie zgadza, to nie musi robić z niego osoby, która nie wie pod czym się podpisuje i nie wie za czym się opowiada i nie wie co robi.

To źle świadczy o łódzkiej kulturze.

Przedstawiciel strony społecznej: chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę i wskazać pani radnej Agnieszce Wietesce, że pani nie słyszy głosu ze strony społecznej. Powołuje się pani na jakieś pozytywne głosy, ale nie potrafi pani wskazać ich źródła i to jest niepokojące, bo wydaje mi się, że może pani lepiej wypełniać mandat radnej wsłuchując się w głosy strony społecznej. Szkoda, że pani tego gestu nie wykonała i ze stroną społeczną nie porozmawiała się. Nie porozmawiała pani ze związkami, z pracownikami instytucji kultury, z organizacjami pozarządowymi, z seniorami oraz ze środowiskiem akademickim. Naprawdę jest to ogromna rzesza ludzi, nie mówiąc o dwóch petycjach, których razem zliczone głosy wynoszą ponad 2 tysiące.

Ja mam pytanie – kto ustanawia prawa w tym mieście? Co jakiś czas robimy to za pomocą kartki wyborczej, ale ja chcę powiedzieć tu o czymś takim nad czym radni powinni się bardzo mocno zastanowić. Mam na myśli sytuację, kiedy te konsultacje powinny odbyć się jeszcze przed uchwałą zamiarową, ponieważ nie są one we właściwy sposób realizowane.

Z ramienia KDO w gronie trzech osób odbyliśmy rozmowę z panem dyrektorem Grudniem i wskazaliśmy, że sposób procesu legislacyjnego, ale też sposób rozmowy ze stroną społeczną jest kompletnie dysfunkcyjny i jeśli rzeczywiście z mocy ustawy tych konsultacji uzyskać nie można i nie czyni tego zarządzenie pani prezydent, to dlaczego łamany jest w naszym mieście demokratyczny obyczaj takiej rozmowy ze stroną społeczną?

Proszę na to zwrócić uwagę zwłaszcza w tej sytuacji politycznej jaką mamy w kraju. Ja bym chciał, abyśmy wartości demokratyczne naprawdę szanowali. Wydaje mi się, że osoba pracownika seniora jest naprawdę podmiotem, a nie przedmiotem pewnych manipulacji w przeprowadzaniu projektu, w którym czyni się bardzo dużo, aby strona społeczna nie była słyszalna.

Oczywiście ona sobie na to nie pozwoliła i radni powinni zapoznać się z szeregiem kierowanych pism, bo tam są naprawdę poruszane konkretne i merytoryczne kwestie.

Moim zdaniem, jeśli podchodzi się do takiej kwestii jak przygotowanie uchwały zamiarowej, to powinien ją przynajmniej poprzedzać audyt, przedyskutowanie różnych modeli.

Cała strona społeczna domagała się przede wszystkim otwartej debaty publicznej. Oczywiście ona w warunkach covid nie jest tak bardzo możliwa jakbyśmy chcieli, ale w piśmie, które skierowała pani wiceprezydent Moskwa – Wodnicka do Unii Literackiej, wskazała że jej celem jest unowocześnienie domów kultury i wyposażenie w takie media, alby te domy kultury mogły funkcjonować świetnie także przez takie programy z jakich korzystamy dzisiaj.

To dlaczego nie można było takiej debaty również zrobić w tej sposób w jaki dziś rozmawiamy. Co stało na przeszkodzie? Otóż uważam, że dialog ze stroną społeczną został wykluczony z zasady, ponieważ owocowałyby tylko jednym z czym ja się spotkałem biorąc udział w tych wszystkich dyskusjach, że nie było głosów podczas nich ani podczas konsultacji internetowych – myślę, że podczas tych wszystkich dyskusji nie byłoby żadnych głosów za tym projektem.

Chciałbym zwrócić uwagę pani Agnieszce Wietesce, że jest obszar, gdzie można uzyskać znacznie większe oszczędności, który wymaga znacznie większej racjonalności, to jest obraz, za przeproszeniem, trzech spółek miejskich, które w Łodzi zajmują się gospodarką wodną.

I chciałbym jeszcze zwrócić uwagę osobom, które tak bardzo się upierają przy tym, że to jest bardzo dobry projekt – im bardziej na wschód, tym władza wykonawcza ma dużo więcej do powiedzenia niż władza ustawodawcza, bo władza ustawodawcza prawie nic nie ma do powiedzenia. Tymczasem w Łodzi jest tak, że radni bardzo często głosują tak, jak chce władza wykonawcza, a kształt spółek miejskich, które obserwujemy jasno dowodzi jak to jest robione.

Otóż ja i większość tych osób, które powiedziały nie, nie chcemy mieszkać w mieście, które jest zarządzane przez oligarchię.

Przedstawiciel Centrum Kultury Młodych: chcę się odnieść do kwestii badań czy sond, które zostały przeprowadzone oraz do pewnego fake newsa, który krąży w środowisku. My, jako domy kultury, a przede wszystkim Centrum Kultury Młodych, my naprawdę pręźnie działamy jeśli chodzi o zajęcia dla osób w różnym wieku.

Przy współpracy z Narodowym Centrum Kultury przeprowadziliśmy badania, przygotowaliśmy całą ofertę takich zajęć, dodatkowo działamy na rzecz osób niepełnosprawnych, działamy z osobami z mniejszości narodowych. Takie zarzuty, które wypowiedziano, że nasze domy kultury to relikty przeszłości i że nic się w nich nie zmienia i nie dzieje, uważamy za fałszywe. Odnoszę się tutaj również do tego fake newsa, który pojawił się niedawno odnośnie naszej instytucji Centrum Kultury Młodych.

Przedstawiciel Poleskiego Ośrodka Sztuki: jestem osobą bardzo aktywną jeśli chodzi o uczestnictwo w aktywnościach, które organizowane są przez miejskie instytucje kultury i jednocześnie od niedawna jestem pracownikiem Poleskiego Ośrodka Sztuki.

W ostatnim czasie brałem udział w warsztatach o wymarzonym domu kultury. W zajęciach brali udział przedstawiciele różnych środowisk zainteresowanych uczestnictwem w kulturze. Podczas naszej pracy szukaliśmy rozwiązań na temat obecnej sytuacji domów kultury i co chcemy w nich zmienić. Wyszło na, że w rzeczywistości covidowej sam dom kultury powinien przejść reformę, ponieważ oferta, którą w tym momencie ma dom kultury jest nieadekwatna bądź nie wpisuje się w potrzeby nowego pokolenia do którego dom kultury chciałby dotrzeć. Powinien ulec zmianie obraz domu kultury, zarówno ten fasadowy, jak i ten w środku. Treści powinny docierać do jak największej grupy odbiorców.

Komunikacyjny projekt decentralizacji prowadzony jest bardzo niefortunnie i bardzo nierozsądnie, aczkolwiek idea jest warta zrealizowania i spróbowania dokonania reformy.

Dyrektor Widzewskich Domów Kultury: odniosę się do kwestii stereotypu. Najtrudniej, jak państwo wiecie, zmienić jest stereotyp. Dom kultury uważany jest przez aktualny Wydział Kultury za relikty przeszłości. Mało tego, stosuje się czarny pijar. Przykład: pan dyrektor w czasie rozmowy z KDO powiedział nieprawdę, że w Domu Kultury Widok odbyło się 19 imprez w roku. Ja myślę, że czasem warto jest dobrze przeczytać dokumenty, żeby wyrazić jakąś opinię, bo to akurat jest ewidentna nieprawda. I tutaj wbiły się dwie kwestie, a mianowicie stereotyp, który tak trudno zmienić i czarny pijar. Od 2015 r., kiedy ja zaczęłam pełnić obowiązki dyrektora widzę, że w placówkach dokonują się zmiany. Wszystkie placówki były objęte programem Kultury Plus. Przeprowadzone były badania oraz raporty z tych badań. Według tych raportów układaliśmy programy i według tych raportów działamy.

Przed podjęciem decyzji w sprawie instytucji kultury powinna zostać przeprowadzona analiza ich działalności.

Przedstawiciel Ośrodka Kultury Górna: myślę, że głos pani radnej Agnieszki Wieteski, że domy kultury działają jak relikty przeszłości jest troszeczkę zafałszowany. Ja serdecznie zapraszam panią do ośrodka kultury, myślę że jak pani nas odwiedzi i zobaczy jak pracujemy, zmieni pani zdanie. To jest pierwsza i jedyna merytoryczna dyskusja w tej sprawie i za to my mieszkańcy i pracownicy dziękujemy.

Posłużę się cytatem: „Kultura to przestrzeń partycypacji nas wszystkich, ludzi współtworzących społeczeństwo obywatelskie. Uczestnicząc w kulturze kształtujemy życie społeczne i tworzymy rozwój społeczny w duchu dialogu i wzajemnego zrozumienia.”. Ten cytat pochodzi z samorządowej karty dla kultury, deklarację stworzonej przez Form Kraków. Karta została oficjalnie zaprezentowana w 2018 r. podczas Kongresu Animatorów Kultury, który odbył się w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Wśród pierwszych sygnatariuszy tej karty była Łódź. W imieniu władz miasta podpisał ją ówczesny wiceprezydent pan Krzysztof Piątkowski, Poseł na Sejm RP. W którym miejscu my dzisiaj mamy do czynienia z wartościami zapisanymi w tej karcie jeśli tak na siłę, bez dialogu forsujemy łączenie, a tak naprawdę centralizację domów kultury.

Mam nadzieję, że radni przemyślą dzisiejszą dyskusję. My zmieniamy się dla naszych odbiorców.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: wydaje się, że w ramach dzisiejszej dyskusji duży akcent był położony na kwestię braku zapisu filii w statucie, ale ja traktuję deklarację pana dyrektora Grudnia jako deklarację pewną i rozumiem zastosowaną analogię do obecnych statutów wszystkich pięciu domów kultury, że te filie nie są zapisane z nazwy, ale istnieją. Rozumiem, że jest to przyrzeczenie publiczne pana dyrektora, jak i organizatora – jakim jest miasto.

O podsumowanie proszę pana dyrektora i panią wiceprezydent.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury p. Aleksandra Podębska: ja też posłużę się cytatem: „Kultura to wszystko co jest konieczne, by poczuć się człowiekiem, ale co nie jest niezbędne do przetrwania w sensie fizycznym. To wspólna przestrzeń wartości i symboli i tlen, którego potrzebuje każdy.”.

I mamy tego świadomość jako przedstawiciele Wydziału Kultury, jako przedstawiciele UMŁ, jak i jako przedstawiciele prężnie działającej instytucji kultury. Przyłączyłabym się do zaproszenia mojej przedmówczynie, że bez względu na to, czy będzie to 15 filii, czy każdy pojedynczy dom kultury – działają one na rzecz mieszkańców i są niewątpliwie dobrem wspólnym.

Wierzę, że ta reforma pozwoli poszerzyć naszą ofertę i będzie niewątpliwie z korzyścią dla mieszkańców ze względu na to, że działania administracyjne pozwolą nam na zaoszczędzenie środków, które będziemy mogli wykorzystać na działania na rzecz mieszkańców. Będziemy musieli, zgodnie ze strategią miasta, i tymi dokumentami na które powoływał się radny pan Dyba – Bojarski, czyli strategicznymi dokumentami Miasta Łodzi, skupić się na komunikacji, promocji, na strategii nowej instytucji. I będziemy starali się niewątpliwie zmieniać ten stereotyp, ale tak, jak mówiły moje przedmówczynie, to wszystko jest proces. Nie możemy oczekiwać efektu na już, ale będziemy podejmować wszystkie możliwe działania, aby działać na rzecz mieszkańców naszego Miasta i wykorzystywać szanse wewnętrznego, jak i zewnętrznego środowiska. Mam tu na myśli także organizacje pozarządowe.

p.o. Dyrektora Wydziału Kultury p. Jacek Grudzień: jest dużo więcej emocji, jest dużo więcej rozmowy o tym, co nie jest przedmiotem naszej dyskusji. Jak patrzymy na sprawy

dotyczące protestów, listów, to ja podtrzymuję, że jest tam wiele rzeczy z którymi można polemizować, które absolutnie nie dotyczą tego, o czym mówimy.

Ja słyszę o złych intencjach Wydziału Kultury, słyszę że ktoś z Wydziału Kultury mówi, że jest to relikwyt przeszłości. Chciałbym usłyszeć kto, bo to jest właśnie czarny PR i to są właśnie fake newsy. Ja byłem już nazwany grabarzem przez państwa, którzy być może przysłuchują się tej dyskusji, chociaż w moim przekonaniu ten rok, który się już kończy – jeden z najtrudniejszych jaki w ogóle można było sobie wyobrazić – w miarę bezpiecznie łódzka kultura przeszła.

Możemy dyskutować o wielu rzeczach, możemy przerzucać się oskarżeniami, ja tutaj usłyszałem, że jest to pierwsza merytoryczna rozmowa i powiem szczerze, że to mnie boli, jestem tym dotknięty. Jeśli po trzech dniach od czasu, kiedy pani prezydent powołała panią pełnomocnik na stanowisko zakomunikowałem podczas rozmowy, że powinni się cieszyć państwo, że ktoś z ich środowiska został powołany na pełnomocnika, trzy dni później – zanim cokolwiek zrobiła pani Podębska, był wniosek o jej odwołanie. Tu mówimy o sferze emocji, o złych praktykach.

Patrzę na postulaty, na propozycje zmian i propozycje merytorycznych – jak się mają zmieniać domy kultury – mamy bardzo mało. Bardzo dużo mówi się o sprawach programowych, ale mamy mało konkretów. W jednym z listów, który napisano do pani wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej w Łodzi wśród wielu rzeczy, z którymi bardzo trudno polemizować, pojawia się m.in. propozycja dla Wydziału Kultury redakcji wspólnego kalendarza kluczowych wydarzeń miesiąca. Taki kalendarz istnieje od marca. I takich wskazań mamy bardzo dużo.

Nie chodzi o to, by teraz przerzucać się słowami czy tym, że ja m.in. jestem oskarżany, że chcę likwidować domy kultury, ale propozycja likwidacji domów kultury i tak prężnego domu kultury jakim jest ośrodek Dąbrowa na który mocno powoływała się pani przewodnicząca Niewiadomska – Cudak, wyszedł od dyrektorów domów kultury, o czym być może powie pani prezydent. Nie ma zgody na likwidowanie takich placówek jak Dąbrowa. I nie będzie.

W podsumowaniu chcę zwrócić uwagę państwa radnych na dwie rzeczy; łączymy administrację. Potrzebna jest z pewnością wielka debata na temat tego jak mają funkcjonować domy kultury. Mnie marzy się to, aby one rzeczywiście bardziej otworzyły się na mieszkańców, bardziej na organizacje pozarządowe. Przezornie mówię bardziej, ponieważ to otwarcie musi być dużo większe, na tyle bardziej, aby mieszkańcy chcieli w domach kultury realizować projekty np. z budżetu obywatelskiego. Rozmawialiśmy o budżecie obywatelskim z pracownikami domów kultury, z dyrektorami robiliśmy w tym roku szkolenia. I to ten zły Wydział Kultury, który tak prześladowa osoby, które się wypowiadały. Zachęcaliśmy do współpracy z mieszkańcami, do motywowania ich. Mamy wielki sukces bibliotek. O bibliotekach też przezornie nie mówię, bo ciągle słyszę, że to jest zły przykład, ale mieszkańcy Łodzi przyszedli z trzydziestoma ośmioma projektami do bibliotek w tym roku w budżecie obywatelskim. Do domów kultury z zero, chociaż domy kultury mają dużo lepsze możliwości do tego, aby aktywizować społeczność lokalną, ale to jest początek rozmowy.

To, czego chcemy teraz dokonać, to jest reforma administracji. I powiem jedno zdanie co w niej jest najważniejsze. Przy zachowaniu, jeśli radni podejmą taką decyzję budżetową, dotacji podmiotowej w przyszłym roku na tym samym poziomie, będzie więcej pieniędzy na działania mieszkańców w 2021 r. I głosując trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, czy rzeczywiście idziemy w tym kierunku, czy nie, bo wiemy że rok będzie bardzo trudny. Lokalnym, małym domom kultury w covidzie działa się trudniej niż dużym, świetnie zorganizowanym organizacjom.

Ograniczamy biurokrację.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka: od lipca jesteśmy cały czas w dyskusji jeśli chodzi o środowisko i dyrektorów domów kultury. Ja chcę, aby państwo wiedzieli jak rozpoczęła się cała kwestia związana z prezentacją najpierw uchwały zamiarowej, a dziś już uchwały połączeniowej.

My wystosowaliśmy zaproszenie, odbyło się spotkanie z dyrektorami domów kultury, zapraszające i dyrektorów, i pracowników do współtworzenia zmian jeśli chodzi o domy kultury. Podkreślaliśmy cały czas, a ja na każdym spotkaniu z dyrektorami mówiłam, że praca, która jest wykonywana, uważam że może być jeszcze lepiej wykonywana, ale należy odciążyć przede wszystkim sferę administracji – a skierować pracowników merytorycznych, którzy mają bardzo duże doświadczenie – do pracy na rzecz mieszkańców.

Zarówno, ja jako wiceprezydent miasta, ale również państwo dyrektorzy, pracownicy domów kultury, społecznicy, my wszyscy pracujemy na rzecz mieszkańców naszego miasta. I od samego początku intencja dotycząca połączenia domów kultury polegała i polega dziś na tym, że chcemy zrobić jeszcze coś lepszego i większego dla mieszkańców, żeby to mieszkańcy, odbiorcy kultury skorzystali właśnie poprzez tę reformę domów kultury.

Ja nie mogę się zgodzić też z tym, że przykład, który niejednokrotnie podajemy połączenia filii jeśli chodzi o bibliotekę miejską nie jest prawdziwym i wiarygodnym przykładem. Oczywiście nie można porównywać działań biblioteki miejskiej do domów kultury, ale chcę wyraźnie podkreślić – ja również byłam radną i pamiętam dyskusję, sprzeciw pracowników jeśli chodzi o połączenia biblioteki miejskiej.

Ja doskonale rozumiem państwa emocje, rozumiem państwa sprzeciw i naprawdę wczytujemy się w pisma, które do nas były skierowane. Oczywiście najważniejszy postulat, który często się w pismach pojawiał to: Stop centralizacji kultury. Tylko tu nie chodzi o to, że my chcemy coś mieszkańcom zabierać. Wręcz odwrotnie – zapraszamy państwa cały czas do współtworzenia oferty domów kultury. I dziś, po rozmowach z pracownikami biblioteki miejskiej wiemy, że ten proces się udał. Dziś podsumowaliśmy rok 2020 w bibliotekach miejskich i pracownicy sami podkreślają – oni się bali. Dlatego ja państwa dziś rozumiem, ale bibliotekarze po kilku latach powiedzieli, że warto było to zrobić, warto było połączyć filie i wzmocnić instytucję kultury jaką była biblioteka miejska dla mieszkańców Łodzi. I taka też jest nasza intencja.

Dziś wybrzmiało bardzo wiele głosów jeśli chodzi o autonomię i braku zapisów filii w statucie, który państwu prezentujemy.

I szanowni państwo macie rację. Być może z naszej strony zabrakło też prawidłowej komunikacji. I ja biorę to na siebie. Może to był błąd, może niewłaściwie z państwem rozmawialiśmy. Naprawdę intencją władz miasta przy prezentacji tego projekt nie jest zła wola. Naprawdę chcemy wspólnie z państwem zrobić coś dobrego dla mieszkańców Łodzi, dla odbiorców kultury. I wierzę, że jeśli dziś czy jutro na sesji będzie ten projekt przez radnych przyjęty, to będzie początek tego, co chcemy zrobić dla mieszkańców Łodzi. Wspólnie będziemy przez ten proces przechodzić.

Nie chcę też żeby w tej dyskusji wybrzmiały negatywne kwestie, czarny RP, bo to są emocje i ja je doskonale rozumiem.

Chciałabym, aby temat autonomii filii był dziś zamknięty.

Jeśli chodzi o statut, to wzorowaliśmy się na statucie domów kultury obecnie funkcjonujących, dlatego filie nie były w statucie zapisane. Ale wsłuchałam się dziś w głosy państwa radnych i widzę, że są niepokoje jeśli chodzi o kwestię autonomii.

Ja bym chciała pani przewodnicząca, zwracam się tutaj do pani przewodniczącej Kępki i chcę, aby to było zaprotokołowane, ja dziś państwu obiecuję, bo mam na biurku autopoprawkę Prezydenta Miasta Łodzi, jak tylko uprawomocni się uchwała, która dziś byłaby przyjęta, a jutro będzie przyjęta na sesji, to będzie projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury, w której w statucie dodamy paragraf: dodaje się załącznik do statutu w brzmieniu autopoprawki i dodajemy załącznik do statutu, gdzie będzie wykaz filii, które są przez nas proponowane. I tam będzie wpisanych 15 filii; tak aby państwa uspokoić. Nie będziemy już poruszać kwestii, że to będzie później, kiedyś. Zrobimy to wcześniej. A zabezpieczenie autonomii będzie również kolejnym krokiem w zapisach regulaminu wewnętrznego. Podkreślam – chcemy z państwem zrobić jeszcze więcej dobrego dla mieszkańców w sferze kultury i to przede wszystkim mieszkańcy powinni odczuć skutki tych zmian, które dziś proponujemy. Chcemy, aby 15 filii miało zabezpieczoną autonomię. Chcę, aby było to zapisane. Ja będę tę sprawę pilotować. Chcę, aby te zapisy znalazły się i w autopoprawce, i w regulaminie wewnętrznym Miejskiej Strefy Kultury, jeśli ona za zgodą państwa radnych powstanie.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: oczywiście całe nasze posiedzenie jest protokołowane więc wszystko będzie szczegółowo zapisane. Przez moment odrobinę połączenie było niezbyt wyraźne, ale ja rozumiem, że jeśli w drodze autopoprawki ta zmiana ma nastąpić, to będzie to jutro w trakcie sesji zgłoszone przez panią prezydent.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka: nie pani przewodnicząca. Każda zmiana do statutu wymaga konsultacji ze związkami zawodowymi, my – jak tylko prezentowana dziś uchwała – uprawomocni się – prześlemy do konsultacji związków zawodowych autopoprawkę w treści, o której dziś mówiłam. Prawdopodobnie będzie to w styczniu.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: dlaczego powiedziałam o jutrze? Ponieważ usłyszałam autopoprawka, czyli rozumiem, że formalnie będzie to uchwała w sprawie zmiany uchwały.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka: zmiany do statutu.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: czyli uchwała zmieniająca uchwałę, którą jutro przyjmujemy, czyli to formalnie autopoprawka nie będzie, tylko w cudzysłowie autopoprawka. A zmiana będzie polegała na tym, że tak jak w przypadku bibliotek wszystkie filie będą miały odzwierciedlenie w statucie, czyli ewentualna jakakolwiek zmiana polegająca na likwidacji, o czym państwo mówili redagując swoje obawy, wymagałaby również zmiany statutu.

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka: tak pani przewodnicząca. Będzie taki zapis, który też był wskazywany jeśli chodzi o bibliotekę miejską. Jak państwo wiecie, każda zmiana związana z lokalizacją, filia biblioteki miejskiej musi być procedowana na sesji Rady i przyjęta przez radnych. A z tego co dziś słyszałam, są niejasności, niepokoje. I to jest zabezpieczenie, że każda zmiana w statucie wymaga zgody Rady.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kęпка: wobec braku innych zgłoszeń, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Miejska Strefa Kultury w Łodzi – **druk nr 296/2020.**

Komisja w głosowaniu **12 głosami „za”, 4 głosami „przeciw”** oraz **1 głosie „wstrzymującym się”** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Bałuckiego Ośrodka Kultury, Centrum Kultury Młodych, Ośrodka Kultury „Górna”, Poleskiego Ośrodka Sztuki oraz Widzewskich Domów Kultury i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Miejska Strefa Kultury w Łodzi – **druk nr 296/2020.**

Ad pkt 6. Rozpatrzenie projektu uchwały – stanowisko Rady Miejskiej w sprawie obniżenia czynszu najmu dla podmiotów prowadzących kina – druk BRM nr 147/2020.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosiła pana radnego Bartłomieja Dybę – Bojarskiego, projektodawcę.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: przedstawił załączony do niniejszego protokołu projekt uchwały opisany w druku **BRM nr 147/2020.**

Pytania i dyskusja.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: o jakich my mówimy kinach? Czy o tych, które są w lokalach miejskich?

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak, o tych które są w lokalach miejskich. Mnie jest wiadomo o dwóch, tj. Kinie Bodo i Kinie Charlie.

Radny p. Sylwester Pawłowski: problem, który został przez pana radnego poruszony w projekcie uchwały można rozwiązać w inny sposób. Nagłaśnianie tematów w sposób mniej istotny dla dwóch małych podmiotów, ale istotnych dla rynku kinowego i filmowego, czego całkowicie nie neguję, może być zachętą do kolejnych tego typu działań dotyczących innych obszarów funkcjonowania w mieście, gdzie te podmioty nie tylko związane z kulturą działają w oparciu o bazę lokalową miasta.

Zatem pan radny Dyba – Bojarski nie rozważał możliwości, by próbować ten problem rozwiązać w innym trybie, ale również skutecznym, o którym dziś mówi w projekcie uchwały.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: to jest apel do pani prezydent, ponieważ pani prezydent może to zrobić. Poprzednio to zrobiła na wiosnę i uważam, że jest to właściwa forma. To nie jest kwestia branży gospodarczej, tylko ochrony naszego dziedzictwa kulturowego i tego co jest w Łodzi istotne, czyli filmu.

Powołuję się na siedemdziesięciolecie Łodzi Filmowej, a dotyczy to dwóch kin studyjnych. Wydaje się, że pomoc tym podmiotom jest sprawą oczywistą. Wierzę, że pani prezydent na to przystanie. Nie widzę powodu, aby robić to w inny sposób. Mogę pisać interpelację, mogę pisać oświadczenie, mogę zwołać konferencję prasową. Ale wydaje mi się, że jeśli przyjmujemy ciekawy apel siedemdziesięciopięcioletnia Łodzi Filmowej, w którym jest zapisanych bardzo dużo różnych propozycji na tę okoliczność, to zrobmy to co możliwe i zaapelujmy do pani prezydent o obniżenie czynszu.

Radny p. Sylwester Pawłowski: myślę, że pani prezydent ma ku temu kompetencje, aby przyznać zmniejszone stawki i zastosowanie tego w przypadku dwóch kin, nie znajduje dla mnie większego uzasadnienia. Oczywiście radny pan Dyba – Bojarski ma tutaj pole do popisu i ja nie mam żadnego prawa, aby w to w jakikolwiek sposób podważać jeśli chodzi o inicjatywę uchwałodawczą. Zastanawiam się, czy jest sens rozbudzania aspiracji wobec innych podmiotów, które z racji sytuacji, w jakiej znajduje się cały kraj mogłyby zwracać się z apelem do prezydenta, do marszałka województwa. I pytanie – czy jest to w pełni uzasadnione.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak, to jest w pełni uzasadnione. Inne branże, w mojej ocenie, takie zwolnienie otrzymały. Te, co są zamknięte w związku z epidemią.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: czy pan radny jest w stanie podać różnicę w stratach z tytułu opłacanego czynszu pomiędzy tymi dwoma kinami łącznie a kinami, które są zlokalizowane w budynkach prywatnych?

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: oczywiście, że nie. Jak mam to wiedzieć?

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: rozumiem, że przygotowując takie stanowisko pan radny jakiegoś porównania dokonywał, bo zapewne czynsz w lokalach miejskich dla podmiotów, które prowadzą taką działalność jest niższy niż przykładowo czynsz opłacany przez Helios w Sukcesji, która aktualnie nie istnieje, ale mówią o przykładzie, czy kino zlokalizowane w Manufakturze.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: takiej analizy nie dokonywałem, podobnie jak nie słyszałem, aby dokonywano takiej analizy w stosunku do restauracji czy siłowni, którym także dokonano obniżenia czynszu.

Radny p. Kamil Jeziorski: muszę wesprzeć pana radnego Dybę – Bojarskiego. Ja na co dzień zajmuję się tarczą antykryzysową. Niewątpliwie te kina nie grają filmów komercyjnych, które są np. w repertuarze Kina Helios tylko grają kino ambitne, które rozszerza horyzonty widza.

Po drugie – każdy przedsiębiorca jest na wagę złota, bo jak przedsiębiorców nie będzie, to nie będzie podatków i nie będzie miał kto płacić na nasze diety.

Największą kwotę jaką przelano na rzecz przedsiębiorcy to 87 mln zł na 13 tys. miejsc pracy. A te kilka miejsc pracy, które pan radny próbuje uratować są tak samo ważne jak sklepy sieciowe. Tym bardziej, że niosą one za sobą wielką tradycję i są łodzianom potrzebne.

Dlatego jeśli pani prezydent do tej pory tego nie zauważyła, to pan radny Dyba – Bojarski delikatnie to sugeruje.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: pan radny proponuje, aby objąć stawką symboliczną złotówką również okres spodziewanego powrotu do normalnej działalności po ich zamknięciu. Tak panie radny?

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: pytam o to, ponieważ w pierwszym paragrafie brakuje interpunkcji, w uzasadnieniu też jest urwane zdanie. Dlatego dopytuję, ponieważ wydaje mi się, że nie do końca precyzyjnie tekst został przygotowany.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak. Jest w uzasadnieniu błąd, który zaraz naprawię autopoprawką. W paragrafie 1. po słowach: „jak i w okresie spodziewanego powrotu do ich normalnej działalności” proponuję wstawić kropkę oraz w drugiej linii drugiego akapitu od dołu po słowach: „dopiero” brakuje: „po”.

Jutro w trakcie sesji zgłoszę to jako autopoprawkę.

Tam chodzi o to, że kina nie będą od tego, tak jak inne branże, miały odbicia. Tam frekwencja spada i chodzi o realną pomoc tym kinom. Pragnę zwrócić uwagę, że Kina Helios w Sukcesji już raczej nie będzie.

Nie chciałbym, aby obchody siedemdziesięciopięciolecia Łodzi Filmowej było jednocześnie zamknięciem tego okresu w sensie działalności kinowej na terenie Łodzi. Stąd zależy mi na tej uchwale.

I wreszcie jeśli chodzi o analizy finansowe. Unikam celowo podania ile to kosztuje, bo jak państwo wiecie kina są dwa więc podanie będzie informacją dla drugiego kina.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: dlatego prosiłam o łączną kwotę.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: tak i wówczas będzie to łatwo obliczyć. To naprawdę są nieduże kwoty dla miasta i dość duże dla tych kin. Waży się ich obecność na terenie naszego miasta. To jest tylko apel. Ostatecznie tę decyzję podejmie tylko pani prezydent. Tak jak podejmowała w sprawie restauracji czy siłowni.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: wobec braku innych zgłoszeń, pani przewodnicząca poddała pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi – stanowisko Rady Miejskiej w sprawie obniżenia czynszu najmu dla podmiotów prowadzących kina – **druk BRM nr 147/2020.**

Komisja w głosowaniu **4 głosami „za”, 6 głosami „przeciw”** oraz braku **głosów „wstrzymujących się”** negatywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi – stanowisko Rady Miejskiej w sprawie obniżenia czynszu najmu dla podmiotów prowadzących kina – **druk BRM nr 147/2020.**

Ad pkt 7. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: poinformowała o pismach, które wpłynęły do Komisji:

- **Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi** – zawiadomienie o wszczęciu postępowania w celu kontroli legalności uchwały nr XXXIII/1096/20 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 2 grudnia 2020 r. w sprawie nadania ulicy nazwy Ludwika Benoit.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka odczytała treść pisma oraz treść propozycji odpowiedzi. Odpowiedź zostanie udzielona Panu Przewodniczącemu, który następnie przekaże ją do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w określonym, siedmiodniowym terminie.

- **Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego** – informacja o dotacji przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. Łódź, Pałac Izraela Poznańskiego, siedziba Muzeum Miasta Łodzi: system sygnalizacji włamania i napadu, poprzez zakup i montaż urządzeń SSWiN.
- **Dyrektor Teatru Nowego** – prośba o kopię protokołu posiedzenia Komisji Kultury z dnia 24 listopada 2020 r.
- **Dyrektor Teatru Nowego** – „Opis działalności Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka w Łodzi za dyrekcji Krzysztofa Dudka w latach 2016 – 2020.”.
- **przyjęcie protokołów:**

protokół nr 29/XI/2020 z dnia 24 listopada 2020 r.

Przyjęto: „za” – 10 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów.

protokół nr 30/XII/20202 z dnia 1 grudnia 2020 r.

Przyjęto: „za” – 9 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poinformowała również o sprawach nazewniczych, które wpłynęły do Komisji. Są to:

- **Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków Zarząd Główny** oraz **Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków Oddział w Łodzi** wniosek o nadanie jednej z łódzkich ulic nazwy **Zdzisława Szostaka**.
- **Stowarzyszenie „Łódź Filmowa”** wniosek o nadanie jednej z nowopowstających ulic w NCL nazwy Mariana Wimmera.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka: proponuję, aby wnioski przyjąć do akceptującej wiadomości i przesłać do Łódzkiego Ośrodka Geodezji z zapytaniem, które ulice odpowiednio w Łodzi i w centrum Łodzi byłyby możliwe, aby nadać im nazwę.

Uwag ze strony Komisji nie zgłoszono.

- **Łódzkie Dziewuchy Dziewuchom, Łódzki Szlak Kobiet, Zieloni Łódź Tak dla Łodzi** – „petycja w sprawie nadania imienia Marii Dulębianki rondu lub skwerowi w Łodzi”.

Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka poinformowała, że na stronie internetowej BIP zamieszczony jest projekt uchwały Komisji Skarg, Wniosków i Petycji opisany w druku **BRM nr 145/2020** w sprawie pozostawienia bez rozpatrzenia petycji dotyczącej nadania imienia Marii Dulębianki rondu lub skwerowi w Łodzi.

Pani przewodnicząca powiedziała, iż z uwagi na powyższe Komisja Kultury w tej chwili nie będzie wypowiadać się na temat petycji, ponieważ być może ona wróci.

Uwag ze strony Komisji nie zgłoszono.

W tym punkcie porządku obrad innych spraw nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Wobec braku zgłoszeń innych spraw **Przewodnicząca Komisji radna p. Karolina Kępka** zakończyła posiedzenie.

Protokół sporządziła

Monika Olejniczak

Przewodnicząca Komisji

Karolina Kępka